„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES

No. 84. ROK XXX. DAILY AND SUNDAY NOWY ŚWIAT SOBOTA, 26 MARCA, (SATURDAY, MARCH 26), 1927 Entered as Second Class Matter, March 21st 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

BUDŻET WIĘCEJ NIŻ ZRÓWNOWAŻONY

Zestawienie rozchodów państwowych z dochodami wykazuje pokaźną nadwyżkę

WARSZAWA, 25 marca.—Zatwierdzona przez Sejm przedwczoraj ustawa budżetowa, — zgodnie z doniesieniem Polskiej Agencji Telegraficznej, określa wydatki państwowe w sumie 1,973,427,217 złotych, podczas gdy przewidywane dochody wynoszą 1,990,539,942 złote.

W pozycjach rozchodowych wydatki zwykłe wyrażają się w sumie 1,313,514,096, zaś nadzwyczajne — w sumie 109,879,392 złotych. Przewidywane wpływy podatkowe wyniosą 1,234,771,197 złotych, dochody z przedsiębiorstw państwowych 107,332,530 złotych, z monopoli 647,936,215 złotych.

Budżet jest więcej niż zrównoważony, gdyż przewiduje znaczną nadwyżkę dochodów nad wydatkami w końcu roku podatkowego 1927-1928.

BEZCZELNE KŁAMSTWA — FILMOWE

BERLIN, 25 marca. — Demonstrowany tu film górnośląski, z którego przed niedawnym czasem dopiero został zdjęty zakaz cenzuralny, gdy zażądali tego nacjonaliści, cieszy się wielkiem powodzeniem, nie świadczącem bynajmniej o życzliwszych dla Polski nastrojach w związku z dochodzącem już do skutku wznowieniem układów handlowych. Nacjonaliści uważają ten obraz za nie dość mocny w efektach, ale publiczność wzdychała żałośnie na widok fabryk i kopalń niemieckich „zabranych" przez Polskę. Gdy demonstrowano „zwycięstwa plebiscytowe" w sali rozległ się śpiew „Deutschland ueber alles". Z niemniejszym entuzjazmem oglądano sceny, przedstawiające ochotników niemieckich, maszerujących w szyku bojowym na Polaków, grabiących mienie niemieckie. W dalszych swych częściach film przedstawia nędzę, panującą na Śląsku pod polskiemi rządami i okrutne prześladowania jakich tam doznają „biedni Niemcy". — Dla „kontrastu" tuż obok wyświetlano sceny z hucznego życia w Berlinie, przepełnione wesołą publicznością dancingi i t. d. Obecnie obraz ten wyświetlany będzie w całych Niemczech. Rząd polski zaprotestuje prawdopodobnie przeciw tej propagandzie filmowej.

ZE ŚWIATA

Nie wejdą do raju Mahometa

SAMARKAND w Turkiestanie. — Zainicjowane przez komunistów reformy w zakresie emancypacji kobiet, spotkały się z gwałtownym sprzeciwem ze strony muzułmańskiego duchowieństwa. Zrzucanie przez kobiety zasłon z twarzy uważane jest przez ortodoksalnych wyznawców Koranu za grzech, wołający o pomstę do nieba. Mnoży się liczba zatargów na tem tle władz świeckich z duchowieństwem. Dotąd w Samarkandzie około 6,000 kobiet opuściło haremy ku najwyższemu oburzeniu przewodników duchownych.

* * *

Zwijanie doków okrętowych we Francji

PARYŻ. — Zaczęło się masowe uwalnianie robotników z doków okrętowych w Brest, Lorient, Rochefort i Tulonie. Pozostaje to w związku z jednej strony z oszczędnościowym programem rządu, z drugiej zaś z międzynarodowemi zobowiązaniami co do redukcji sił morskich. Dotąd w wymienionych stoczniach straciło pracę 8,000 robotników.

* * *

Paryż odkłada decyzję

PARYŻ. — Rada ministrów na posiedzeniu wczorajszem, poswięconem sprawie wydelegowania oficjalnego obserwatora na konferencję, zwoływaną przez prez. Coolidge'a w kwestji dalszej redukcji zbrojeń morskich, postanowiła wstrzymać się z decyzją do jutra. Ostateczna decyzja rządu francuskiego w tej mierze zależeć będzie od tego, jak postąpi Mussolini, który zresztą zawsze dotąd sprzeciwiał się wszelkim formom „przedstawicielstwa bez głosu".

* * *

Wybory do sejmu kłajpedzkiego odroczone

BERLIN. — Odroczenie wyborów do sejmu kłajpedzkiego o 5 tyg. uważają w tutejszych kołach politycznych za taktyczny krok rządu kowieńskiego w celu pozyskania głosów wyborczych również wyborców po za kłajpedzkich, t. j. partyj wielkolitewskich. Rząd kowieński pragnie nadać obszarowi kłajpedzkiemu wybitnie litewski charakter. Prasa prawicowa uważa to za pogwałcenie statutu kłajpedzkiego i za akcję antyniemiecką.

ATAK SMOKÓW LATAJĄCYCH

Zburzenie osady korsarzy chińskich w zatoce Bias

LONDYN, 25 marca. — Pod Hongkongiem krążowniki przy pomocy aeroplanów zniszczyły stare gniazdo korsarzy chińskich w Bias Bay. — Wyprawa na tę „twierdzę rozbójników morskich" miała charakter ekspedycji karnej i zarządzona została po ostatnim napadzie korsarzy na parowiec Hopsang. Jeden z europejskich pasażerów został zabity, inni obrabowani ze wszystkiego, co mieli przy sobie. Wielu mieszkańców Bias Bay tylko od czasu do czasu bierze udział w wyprawach rozbójniczych. Pojawienie się „smoków latających" nad tą osadą rybacką było straszliwą niespodziankę dla jej mieszkańców. W panice rozbiegli się oni po dzikich okolicach nad tą zatoką.

Gdzie są siostrzeńcy wujaszków z Ameryki

OD 60 LAT 90 MILJONÓW DOLARÓW CZEKA NAPRÓŻNO NA SPADKOBIERCĘ

WIEDEŃ, 25 marca. — W r. 1845 dwu młodych mieszkańców miasta Triestu, bracia Carlo i Antonio Vlah, wybrało się do Ameryki szukać szczęścia. W jakiś czas potem znajomi dowiedzieli się, że Carlowi wiedzie się świetnie, jako kupcowi, a że Antonio, bardziej awanturniczego usposobienia, przyłączył się do poszukiwaczy złota w Kalifornji. Natrafił on tam na obfitą żyłę i powróciwszy do San Francisco, założył kilka wielkich przedsiębiorstw, poczem umarł w styczniu roku 1867.

Wkrótce umarł i drugi brat, ale w ciągu tego czasu pamięć o nich zaginęła w Trieście, a kiedy dowiedziano się, że obaj bracia pozostawili wielki majątek, uważano to za bajkę i nikt się nie kwapił ze zgłoszeniem po spadek.

Niedawno jeden ze starych przyjaciół amerykańskich braci Vlah dał znać do ich miasta rodzinnego, iż w bankach w San Francisco leży 90 miljonów dolarów, czekających na spadkobierców. Po liście tym zawrzało wśród dalekich krewniaków. — Tymczasem jednak rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że spadek przechodzi na jego własność, gdyż przez czas prawem oznaczony, t. j. przez 60 lat, nikt się po niego nie zgłaszał. Krewni braci Vlah odpowiadają, że tamci nigdy nie przyjmowali obywatelstwa amerykańskiego.— W sprawę wdał się obecnie rząd włoski, który stanął po stronie spadkobierców. Przewidywać należy wkrótce wielki proces między Włochami a Stanami Zjednoczonemi o 90 miljonów dolarów braci Vlah.

Bójki uliczne w Berlinie

BERLIN, 25 marca. — Po niedzielnej batalji ulicznej pomiędzy członkami zachowawczego stronnictwa ludowego a uczestnikami demonstracji komunistycznej, posterunki i patrole policyjne znacznie wzmocniono. W koszarach policji trzymane są w pogotowiu większe rezerwy. Policja otrzymała rozkaz rozpędzenia tłumów i prawo używania broni palnej bez ostrzeżenia. W dalszym ciągu prowadzone jest śledztwo w sprawie niedzielnych rozruchów ulicznych. — Naoczni świadkowie twierdzą, że atakującą stroną byli komuniści.

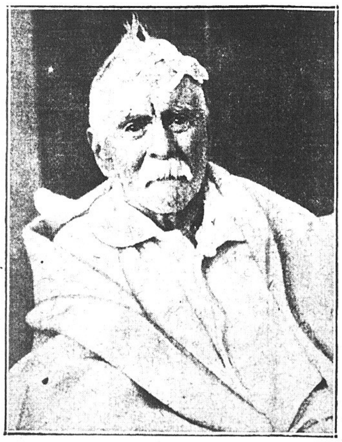

Edward Weston, 88 letni piechur-podróżnik, znajduje się obecnie w szpitalu wskutek przejechania go przez nieuważnego szofera. Weston czuje się dobrze.

WIELKI POŻAR W BAYONNE, N. J.

Szkody wynoszą około ćwierć miljona dolarów

POLACY PONIEŚLI ZNACZNE STRATY

BAYONNE, N. J., 25 marca. (Telefonicznie od naszego korespondenta.) — Zeszłej nocy wybuchł wielki pożar w Bayonne, N. J. w Gold Garage pnr. 10-16 E. 17th street, o godzinie 3-ej w nocy. Straty wynoszą przeszło ćwierć miljona dolarów. Spłonęło 5 omnibusów, 3 troki prywatne i 40 prywatnych automobilów. Trzy omnibusy, należące do Jana Grotkiewicza, 9 E. 18th street, Antoniego Kowalskiego, 68 W. 18th street, Jana Budki, 430 Broadway — spłonęły doszczętnie.

WÓDKA Z SUBLIMATEM

GRAY BRONIĄC SIĘ, — „POGRĄŻYŁ" KOCHANKĘ.

Próba chemiczna potwierdziła straszne domysły.

NEW YORK. — Henry Judd Gray w dalszych zeznaniach swych zarzucał wspólniczce swej zbrodni, pani Ruth Brown Snyder, że nietylko pchnęła go do tego bezprzykładnego morderstwa, ale i sama już dawniej nosiła się z zamiarem otrucia męża mocnym rozczynem sublimatu. W celu sprawdzenia tego zarzutu władze śledcze przesłały do analizy D-rowi Aleksandrowi Gettlerowi, miejskiemu toksykologowi, butelkę z jakimś trunkiem, znalezioną w szafce ściennej w mieszkaniu Snyderów. Próba chemiczna odrazu potwierdziła straszny pomysł. Rozpalony drut miedziany zanurzony w kwasie solnym a następnie wsadzony do butelki z whiskey, pokrył się odrazu grubą warstwą rtęci. Dr. Gettler twierdzi, że do spreparowania tej wódki trującej mężobójczyni musiała użyć conajmniej 20 tabletek sublimatu. Zachodziło przypuszczenie, że zbrodnicza para poczęstowała Snydera tą wódką przed zadaniem mu ciosów w głowę, uduszeniem drutem do wieszania obrazów, a następnie zachloroformowaniem go — „dla wszelkiej pewności". Próby jednak z sokiem żołądkowym, zachowanym po obdukcji zwłok, nie dały pozytywnych wyników.

Prokurator Newcombe twierdzi, że będzie się domagał kary śmierci nietylko dla Gray'a, ale i dla Snyderowej. Nie widzi racji, dla której zamiast jednego, miałyby być dwa procesy, nie przewiduje potrzeby wzywania na sąd ekspertów-psychjatrów, chyba, że obrona dowodzić będzie, że Gray i Snyderowa działali w obłędzie. Sprawa ich została wyznaczona na 11 kwietnia.

Proklamacja kantońskiego wodza

ZDOBYCIE SHANGHAJU MOSKWA UWAŻA ZA PUNKT ZWROTNY W REWOLUCJI ŚWIATOWEJ

SHANGHAJ, 25 marca. — Komendant wojenny Shanghaju, — kantoński generał Pai Tsung-Hsi wydał proklamację, w której stwierdza, że Shanghaj stał się placówką „nietylko narodowego odrodzenia Chin, ale i rewolucji światowej".

Niemniej jednak — tłumaczy dalej generał w swej proklamacji — należy odróżniać walkę z imperjalizmem cudzoziemskim od walki z cudzoziemcami, których nie należy obrażać ani też niszczyć ich mienia. Rząd kantoński dążyć będzie do unieważnienia niesprawiedliwych, jednostronnych traktatów, do zniesienia przywilejów eksterytorjalnych, do odzyskania urzędów pocztowych i komór celnych, do oparcia stosunków w setlementach na nowych podstawach i do wyrugowania szkolnictwa misyjnego, ale wszystko to musi przyjść stopniowo, bez uciekania się do gwałtownych metod działania.

Wiadomość o tej proklamacji chińskiego generała przyjęta została w Moskwie z radością.

„Shanghaj istotnie stanie się ośrodkiem rewolucji na Wschodzie, tak jak jest nim Moskwa na zachodzie — zapewniał korespondenta N. Y. Evening Post jeden z wybitnych działaczy komunistycznych. Gdy 400 miljonów Chińczyków połączy się z 140 miljonami Rosjan, to powstanie olbrzymia dźwignia do obalenia kapitalizmu, imperjalizmu i eksploatacji kolonjalnej".

Kredyt na tworzenie rezerw zbożowych w Krakowie

WARSZAWA.—Ministerstwo Skarbu zatwierdziło wniosek i poleciło za pośrednictwem Banku Rolnego wyasygnować 125 tysięcy złotych, jako kredyt dla tworzenia rezerw zbożowych w mieście Krakowie.

JEŻELI chcecie sobie zapewnić dostawę numeru niedzielnego

NOWEGO ŚWIATA

zostawcie zamówienie DZIŚ u Waszego dostawcy.

Zwrotów od właścicieli „standów" nie przyjmujemy i dlatego wskazanem jest rezerwować numer niedzielny. Jeżeli gazet polskich nie ma w najbliższym Wam kiosku, prosimy podać adres tego kiosku, abyśmy mogli dostarczyć wam NOWY ŚWIAT.

Rykiem dział upomną się o swych obywateli

PRIMA APRILIS W GÓRNICTWIE

Strajk może sparaliżować całą produkcję węgla miękkiego

INDIANAPOLIS, 25 marca.— W kwaterze głównej United Mine Workers panuje głuche milczenie. Urzędnicy związkowi uchylają się od wszelkich wywiadów w kwestji możliwego za kilka już dni ogłoszenia strajku w kopalniach miękkiego węgla.

Od czasu zjazdu w Miami sytuacja nie zmieniła się w niczem. Ani jedna, ani druga strona nie poczyniły żadnych kroków do zgody—czy tymczasowego choćby kompromisu. Jeżeli najbliższy tydzień nie przyniesie pomyślnych zmian około 160 tysięcy górników porzuci pracę w kopalniach stanów Indiana, Ohio i w zachodnich powiatach stanu Pennsylvania.

Rozrost niemieckiej sieci komunikacyj lotniczych

BERLIN. — Operację na pięćdziesięciu pięciu linjach żeglugi powietrznej Deutsche Luft Hansa wznawia się z nastaniem wiosny. Do 54 linij, które już funkcjonowały, przybywa nowa, łącząca Berlin z Wiedniem. Przed końcem lata stale zaczną kursować aeroplany niemieckie pomiędzy Berlinem a Tokjo, jeszcze wcześniej pomiędzy Berlinem a Madrytem.

OKOŁO 150 AMERYKANÓW UGRZĘZŁO POD NANKINGIEM

Mogą ich ocalić tylko energiczne sposoby działania — zdaniem komendantów eskadry połączonej

SHANGHAJ, 25 marca. (Prasa Zjednoczona). — Amerykańskie i angielskie okręty wojenne zbombardują różne pozycje w Nankingu, nie wyłączając kantońskiej kwatery głównej, jeżeli władze chińskie nie odeślą niezwłocznie pod bezpieczną eskortą wszystkich cudzoziemców, którzy zaskoczeni nagle wypadkami, nie zdążyli opuścić Nankingu i jego okolic.

Groźne to ultimatum wystosowane zostało do władz chińskich przez amerykańskiego kontr-admirała Hough i angielskiego komendanta okrętów po otrzymaniu niewyraźnych i wymijających wyjaśnień od przedstawiciela Kantonu.

Anglo-amerykańska komenda coraz bardziej utwierdza się w przekonaniu, że tylko energiczne środki działania zapewnić mogą bezpieczeństwo cudzoziemcom, którzy dla tych czy innych powodów, nie zdążyli ujść przed wzbierającą falą wypadków wojennych.

KRWAWY EPIZOD POD NANKINGIEM

MOŻE ON MIEĆ GROŹNE NASTĘPSTWA DLA CHIŃSKICH „REWOLUCJONISTÓW"

SHANGHAJ, 25 marca. — Zginęło wielu obywateli amerykańskich podczas bombardowania, prawdopodobnie przez kantończyków wzgórz w Nankingu na terenie Standard Oil Company, dokąd schroniło się 155 Amerykanów i innych cudzoziemców.

Żołnierze armji szantuńskiej plondrują konsulaty.

Amerykańskie i angielskie okręty wojenne rozpędziły ogniem działowym oddziały chińskie, sypiące szańce u stóp wzgórza, poczem marynarze angielscy i amerykańscy, wysadzeni na ląd z okrętów przedarli się tam i uratowali ginących.

POGRZEB „LOTNIKÓW POKOJU"

JERSEY CITY. — Około 15 tysięcy ludzi uczestniczyło w żałobnym obrzędzie przeniesienia z okrętu Vauban na dworzec kolejowy trumien ze zwłokami dwóch lotników amerykańskich, kapitana Woolsey i porucznika Bentona, którzy zginęli w katastrofie lotniczej nad argentyńskim aerodromem. Mahoniowe trumny tonęły w stosach kwiatów przysłanych przez południowo-amerykańskie ambasady. — Krążyły nisko nad przystanią trzy aeroplany w szyku niekompletnym, z pozostawieniem luk w „kluczu", oznaczających symbolicznie dwa puste miejsca.

NAJWYŻSZY WZLOT W BALONIE

Kapitan Hawthorne osiągnął wysokość 28.510 stóp

Był nieprzytomny w chwili zdobywania rekordu.

WASHINGTON, 25 marca. — Kapitan Hawthorne C. Gray pobił nowy rekord na wysokość lotu, wzniósłszy się w aerostacie wojskowyf na 28,510 stóp nad ziemią. Ostatni rekord dla bezsterowych balonów, pobity w roku 1909 przez Clifford B. Harmona wynosił 15,997 stóp.

Kapitan Hawthorne na wysokości 27 tysięcy stóp stracił przytomność, ocknął się z omdlenia, gdy strzałka na barografie wskazywała 17,000 stóp.

WYPADKI W CHINACH

WASHINGTON, 25 marca. — Admirał Williams, naczelnik eskadry amerykańskiej na wodach azjatyckich otrzymał w związku z ostatniemi wypadkami w Nankingu wyjątkowe pełnomocnictwa. Prez. Coolidge po naradzie z sekretarzem stanu, Kellogg'iem zdecydował, że należy mu pozostawić wolną rękę w akcji ratowania obywateli amerykańskich od grożących im niebezpieczeństw.

* * *

Wyjaśniło się, że amerykańskie siły zbrojne będą kooperowały z Anglikami na terenie chińskich wypadków. Nowe krążowniki otrzymały rozkaz udania się niezwłocznie z wód hawajskich ku chińskim brzegom.

W grupie obywateli amerykańskich, którzy znaleźli się pod ogniem dział i karabinów maszynowych podczas ostrzeliwania przez Chińczyków Socony Hill pod Nankingiem było 90 mężczyzn, czterdzieści pięć kobiet i 20 dzieci. Losy ich nie są dotąd znane dokładnie. Nie wiadomo również, jakie oddziały chińskie zaatakowały posiadłość Standard Oil Co. — kantończycy, niedobitki z szeregów armji szantuńskiej, czy też bandy chińskich grasantów.

* * *

Z ostatnich wiadomości wynika, że na Socony Hill poległo wielu cudzoziemców, a w tej liczbie i amerykańskich obywateli.

(Ciąg dalszy na str. 8-ej)

Z POLSKI

Strajk robotników hut szklanych

WARSZAWA. — Centr. Zw. robotników hut szklanych, wobec nieuwzględnienia przez pracodawców 25 proc. podwyżki płac, ogłosił strajk w tym przemyśle. Według informacyj posiadanych przez Centr. Zw., obecnie już około 1,000 robotników hutniczych porzuciło pracę.

* * *

Budowa piekarni mechanicznej w Zagł. Dabrowskiem

BĘDZIN. — Zagłębie Dąbrowskie przystępuje do budowy wielkiej piekarni mechanicznej dla całego Zagłębia. Piekarnia będzie wybudowana w Będzinie. Na koszta budowy złożą się miasta Będzin, Dąbrowa, Czeladź, Sosnowiec, a nadto szereg organizacyj spożywczych, rząd zaś ma udzielić pożyczki około pół miljona złotych.

* * *

Budowa wojennej marynarki polskiej

WARSZAWA. — W stoczni „Chentiers Navals Francais" w Blainville we Francji przygotowuje się obecnie 2 kontrtorpedowce polskie, zamówione jeszcze w pierwszej połowie 1926 r. „Wicher" i „Burza", które będą jednostkami najnowszego typu. Części ich — jako to kotły, turbiny, uzbrojenie itd. — przygotowuje się od kilku miesięcy w specjalnych zakładach w rozmaitych miastach Francji.

Oprócz wspomnianych 2 kontrtorpedowców buduje się również od grudnia roku zeszłego trzy łodzie podwodne — „Wilk", „Ryś" i „Żbik" o pojemności około 1,000 ton.

* * *

Inauguracja Rady Finansowej w Warszawie

WARSZAWA. — Uroczysta inauguracja Państwowej Rady Finansowej, ustanowionej dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, odbyła się 20-go b. m. Przy tej sposobności min. Czechowicz wygłosił ekspose o sytuacji finansowej kraju i przedłożył Radzie do opracowania szereg projektów z dziedziny finansowej.

* * *

Prace komisji ankietowej

WARSZAWA. — Komisja ankietowa ukończyła studja nad planami i metodami swej pracy i w najbliższych dniach przystąpi do badania poszczególnych gałęzi produkcji.

EPOKA ALEKSANDRA WIELKIEGO I CYWILIZACJA XX-GO WIEKU

Handlowiec warszawski olśniony niebywałym rozmachem pracy i rozkwitem Angory

Od jednego z mieszkańców Warszawy, którego sprawy handlowe zapędziły do krajów Bliskiego Wschodu, otrzymaliśmy z Angory list, świadczący o nowem, bujnem życiu, jakie krzewi się w republice tureckiej na gruzach dawnego imperjum sułtanów.

Po wielkiej wojnie — czytamy w liście — a następnie po wojnie grecko-tureckiej, Turcja musiała zdobyć się na ogromny wysiłek, aby utrzymać się na powierzchni istnienia państwowego.

Składając losy swoje w ręce jednego człowieka, Mustafy Kemala Paszy, wszystkie swe dążenia odrodzeńcze skoncentrowała również w jednem mieście w Angorze, którą Kemal Pasza obrał na stolicę republiki tureckiej.

W mieście tem, liczącem zaledwie około 40 tys. mieszkańców, Kemal Pasza zainstalował siedzibę swego rządu.

Ministrowie i wysocy urzędnicy pracowali w lokalach, które w Europie nie wystarczyłyby na siedzibę zwykłej spółki akcyjnej. Co więcej! Wszyscy ludzie przez długi czas mieszkali w tych samych lokalach i to po sześciu w jednym pokoju.

Dopiero teraz ministrowie mają już własne domki mieszkalne.

W nowej stolicy zaczęły się koncentrować najrozmaitsze sfery przedsiębiorców, kupców i handlowców. Nowe miasto szybko wzrasta, chociaż stare, naturalnie, istnieje po dawnemu ze swojemi wąskiemi uliczkami i niskiemi domkami.

Można tu jeszcze spotkać chłopów, ubranych po turecku, lecz już bez charakterystycznych fezów, które wraz z zasłonami kobiecemi zostały przez władze wzbronione.

Obok nich przewijają się gęsto młodzieńcy w europejskiem ubraniu. Z wieżyczek minaretów muezini po dawnemu zwołują wiernych na modlitwę, lecz i oni również noszą kapelusze europejskie.

W mieście życie jest pełne kontrastów. Na ulicach krzyżują się nowoczesne samochody z karawanami wielbłądów i wehikułami z czasów Aleksandra Wielkiego. Obok starych, drewnianych domków wznoszą robotnicy sprowadzeni z Europy 6 piętrowe gmachy z żelazo-betonu. Stara romańska rudera sąsiaduje ze stacją telegrafu bez drutu o wieżach wysokości 190 m., a kinematograf z ruinami świątyni.

Tysiące robotników pracuje, zaopatrując miasto w nowoczesne urządzenia: kanalizację, elektryczność itp. Ruch budowlany dosięga niebywałych rozmiarów. W ciągu 1926 r. zbudowano ponad 1500 domów, co czyni przeszło 4 domy dziennie.

W Angorze wszyscy pracują, zarówno kobiety, jak mężczyźni.

Kobiety, skrępowane jeszcze przed kilkoma laty więzami muzułmańskiej tradycji — cieszą się obecnie całkowitą swobodą i pełnią praw.

Są maszynistkami, biuralistkami, sprzedawczyniami i na każdem stanowisku spełniają swoje obowiązki.

Angora jest w obecnym momencie miastem wytężonej pracy. Praca przenika wszystko i wszystkich.

PYTANIA

1. Które miasto jest stolicą Arkansas?
2. Ile jest uniwersytetów w Polsce i gdzie?
3. Gdzie odbędą się igrzyska olimpijskie w roku przyszłym?
4. Jak nazywał się New York za Duńczyków?
5. Kto był sławnym astronomem polskim, do którego przyznają się i Niemcy?
6. Kto założył organizację skautów?
7. Nad jaką rzeką leży Radom?
8. Kiedy i w jaki sposób zabito Joannę d'Arc?
9. Gdzie i w którym roku odbyła się inauguracja na prezydenta Jerzego Washingtona?
10. Jak nazywała się stolica dawnej Polski?

Odpowiedzi znajdziecie na stronicy siódmej. REDAKCJA.

Specjalista Spraw Kryminalnych

Polski Detektyw BLOOM

Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów, śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do

Bloom Detective Bureau
799 BROADWAY, NEW YORK CITY
Pokój 280, róg 11th Street
Telefon Stuyvesant 10073

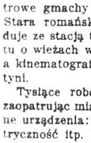

Gilowa będzie musiała pić wodę

Marja Gil, lat 46, zam. pnr. 2493 Second Ave., została skazana przez sędziego Simpson z Harlem Court na sześćdziesiąt dni aresztu, gdy ją uznał winną zakłócenia spokoju publicznego i nadmiernego używania trunków wyskokowych.

Odsyłając Gilową do aresztu, sędzia powiedział jej, że czyni dobrą przysługę nietylko społeczeństwu, ale i samej skazanej, gdyż ta, pijąc wodę, a nie wódkę przez dwa miesiące, będzie miała możność odzwyczaić się od zgubnego nałogu, jakim jest pijaństwo. (z)

ISKIERKI KRONIKARSKIE

Oskarżenie zabójców Snydera

Sąd główny powiatu Queens wytoczył oskarżenie o zabójstwo w pierwszym stopniu pani Ruth Brown Snyder i jej kochankowi Henry Judd Gray'owi, którzy zamordowali w porozumieniu Alberta Snydera, kierownika artystycznego Motor Boating. Prokurator Newcombe stara się o rozpoczęcie procesu w dniu 4-go kwietnia.

• • •

Francja importuje z Ameryki

Eksport towarów z Ameryki do Francji wzrósł znacznie w pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego. Całkowita suma eksportu do Francji wynosi 1,544,592,000 franków, co stanowi zwyżkę około 200,000 franków. Fakt ten należy przypisać ustabilizowaniu się waluty francuskiej.

• • •

Umoralniający bil

Dzięki pomocy kilku demokratów większości republikańskiej w senacie udało się przeprowadzić bill Walesa, skierowany przeciwko nieprzyzwoitym sztukom scenicznym i przewidujący karę pieniężną, ewentualnie odbieranie licencyj teatralnych w razie pogwałcenia przepisów.

• • •

Darrow gani sądownictwo

Clarence Darrow, słynny adwokat kryminalny zaznaczył, że ława sędziów składa się zwykle z dwunastu nieinteligentnych osobników, których celem jest wydanie wyroku czy trzynasty, oskarżony, jest lepszy lub gorszy od nich.

• • •

„Zatruty” bill odrzucony

Piętnastu republikanów w porozumieniu z kilkunastoma demokratami, postanowiło odrzucić bil Jenks'a, przewidujący zatruwanie alkoholu.

• • •

Paryż wyzyskuje przyjezdnych

F. N. Reimund, przybyły ostatnio z Francji, ostrzega amerykańskich wycieczkowców, noszących się z zamiarem wyjazdu do Paryża, przed wyzyskiem. Podobno ceny w Paryżu wzrosły o czterdzieści procent. Najtańszy pokój w środku miasta kosztuje obecnie $7.00, a porcja „grapefruitu” w restauracji 80c.

• • •

„Odstąpił” żonę przyjacielowi

Niejaki O'Brien z miasta Paterson, N. J. „odstąpił” swoją żonę, panią Helen Hogan O'Brien, lat 24 i pięcioletniego synka swemu najlepszemu przyjacielowi Andrew Houston, lat 24. który poślubił ją dnia 30-go grudnia z. r. Żona jest oskarżona o bigamję, a mąż o krzywoprzysięstwo.

KOLEJE ŻYCIA MĘŻOBÓJCZYNI

Zamordowany redaktor ilustracyjny tygodnika Motor Boating, Albert Snyder. W wycinku podobizna jego żony, Ruth Snyder, która uplanowała morderstwo w porozumieniu ze swoim kochankiem, Judd Gray'em.

Dlaczego Ruth Snyder, mężobójczyni, dopuściła się tej strasznej zbrodni? Jakie było jej wychowanie, otoczenie, wpływy? Jaki moment psychiczny pchnął ją na ścieżkę okrutnego morderstwa!!

Pytania te nasuwają się same, gdy się bada pożycie Snyderów i charakter zabitego. Był to idealny człowiek. Szczycił się swoją ukochaną przyjaciółką życia. Nie mógł nacieszyć się dzieckiem. Zbudował dom. Umeblował go wystawnie. Kupił samochód, radjo. Zarabiał dużo. Pracował jeszcze więcej.

Gdzie można znaleźć wątek niespodziewanego wydarzenia, które nietylko domem w Queens lecz całą metropolją wstrząsnęło do głębi.

Badano ostatnio matkę oskarżonej, panią Brown. Zdawało się że chyba ona da jakieś fakta, które ostatecznie wyświetlą genezę morderstwa, rzucą na charakter wyrodnej kobiety promień badawczy. Niestety.... Matka nie mogła zrozumieć, dlaczego „tak się stało” i zdaje się nigdy swego dziecka nie rozumiała. „Ruth była zawsze dobrą dziewczyną „mówi badana kobieta”. Nikt od niej nie doznał żadnej nieprzyjemności. I ptaszek Pete i piesek Babe korzystali z jej dobrego serca”.

„Ruth miała kilku znajomych młodzieńców przed ślubem. Przychodzili do niej ażeby pogwarzyć. Czasami zabierali ją na zabawę. Ruth lubiła się śmiać i bawić. Tańce, śpiewy, muzyka tworzyły dla niej odpowiednią atmosferę”.

„Pan Snyder był jej pierwszym kochankiem lecz po ślubie uczucia ochłodły. Słyszałam o dość częstych nieporozumieniach. Ruth pracowała po ukończeniu szkoły w centrali telefonicznej. Później przeniosła się do Motor Boating”.

Chyba typowa kobieca próżność pchnęła ją w otchłań zbrodni. Nie mogła poprostu pogodzić się z myślą dożywotniego spędzenia resztki życia przy boku kochającego męża, który oprócz dobra i miłości nie życzył jej nic innego. Pragnęła zabawy, pustego śmiechu, zwyrodniałego tańca i zakazanej miłości. Tego nie mógł jej dać taki człowiek jak Snyder. Był za poważny, krępował ją swem otoczeniem i trybem życia. Cichy, utajony, podstępny gniew wzbierał jak wody spienionej rzeki. Wreszcie nastąpił wybuch..... Okrutny, straszliwy, niezrozumiały dla zdrowej jednostki..... Widmo śmierci przeleciało nad spokojnym domem w Queens... Kobieta zabiła.... (C)

ZAWIKŁANA SPRAWA JÓZEFOWICZA

Aczkolwiek adwokat z Broadway odmówił wzięcia na swe barki sprawy, jaka została wytoczona Janowi Józefowiczowi, zam. pnr. 544 Claremont Parkway przez gospodarza gmachu, w którym ten mieszkał, oskarżony sam udał się do sądu Municipal i bronił się jak mógł.

Oskarżyciel twierdził, że Józefowicz odmówił mu zapłacenia za komorne. Ten zaś motywował swoją upartość tem, że, schodząc ze schodów, zaczepił nogą o wystającą listwę i wskutek stracenia równowagi, spadł w dół, otrzymując poważne obrażenia ciała. Ponieważ kuracja kosztowała go więcej, jak komorne, przeto odmówił zapłacenia takowego, gdy gospodarz, z którego winy stał się wypadek (nie naprawił on zepsutych schodów) roześmiał się tylko, kiedy Józefowicz zażądał od niego odszkodowania.

Sędzia przychylił się do żądań obu mężczyzn: Józefowiczowi nakazał zapłacenie komornego w sumie $28,00, a gospodarzowi uiszczenia się z sumy $35.00 w aptece, w której jego lokator kupował lekarstwa. Obaj przyrzekli spełnić żądanie.
0w (z)

Matka zabitej broni Mayera

W procesie Waltera Mayera, urzędnika bankowego, oskarżonego o zabójstwo młodej Shirley McIntyre, całkiem nieoczekiwanie wystąpiła w charakterze świadka obrony matka zabitej. (C)

* * *

Mayer winny zabójstwa

Walter B. Mayer, morderca młodej Shirley McIntyre, został uznany winnym zabójstwa w pierwszym stopniu. Sąd zaleca uwzględnienie łagodzących okoliczności.

* * *

Sprawa Carringtona 6-go kwietnia

Pułkownik Edward Carrington, zdradzony przez swoją małżonkę, którą mu uwiódł rodzony brat, nie zdołał odroczyć rozprawy, mającej się odbyć 6-go kwietnia. Pułkownik zamierzał zebrać jeszcze kilka dowodów niewierności swojej połowicy.

Podróżujący rabuś

Policja w Berlinie przyłapała niebezpiecznego rabusia, który w ciągu 6 lat ostatnich popełnił kradzieży na sumę 500,000 dol. Przyłapany podał nazwisko Herberta Sandowskiego, lecz władze śledcze New Yorku, gdzie złodziej również przez dłuższy czas operował, przypuszczają, że jest to John Reider, który popełnił rabunek w domu Mosesa Taylora na sumę 7,000 dol. w dniu 29 listopada, 1925 roku.

* * *

Goldbergowi grozi fotel

Ława sędziów Sądu Głównego w powiecie Kings uznała Waltera Goldberga winnym zbrodni zabójstwa w pierwszym stopniu. Goldberg zabił wystrzałem z rewolweru Annę Harris, lat 16, w dniu 14 marca, b. r. Goldberg liczy lat 18 i zamieszkiwał uprzednio przy rodzicach w domu swojej ofiary. (c)

PARK LANE Thea. 89th St. i 1st Av.
Dzisiaj, w Sobotę oraz w Niedzielę i Poniedziałek, 26 27 i 28 Marca
JULES VERNE'GO
Najpotężniejszy Melodramat
„MICHAEL STROGOFF”
Pierwsze przedstawienie w okolicy po cenach popularnych.

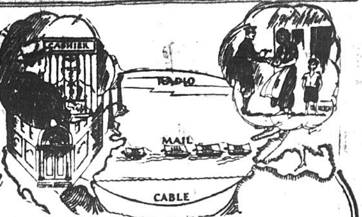

NAJPRĘDZEJ
NAJBEZPIECZNIEJ
NAJTANIEJ
MOŻECIE PRZESŁAĆ KREWNYM
Na Wielkanoc
AMERYKAŃSKIE DOLARY
PRZEZ
STANDARD BANK
który doręcza dolary pocztą lub telegraficznie w najbliższym urzędzie pocztowym — w jak najkrótszym czasie we wszystkich częściach POLSKI i innych krajach.
Bank poczynił przygotowania, by pomimo nawału pracy przed Świętami pieniądze były na czas doręczone.
STANDARD BANK
(CZŁONEK FEDERALNEGO BANKU REZERWOWEGO)
55 Ave. B, cor. 4. ul. NEW YORK 1-sza Ave. róg 79 ul.

WŁADEK ZBYSZKO PROTESTUJE

We wtorek walczy z Hansonem do finishu

Władek Zbyszko sprzeciwia się stanowczo decyzji sędziów, którzy w jego spotkaniu ze Steinkem przyznali zwycięstwo ostatniemu. Władek twierdzi, że nie leżał na obu łopatkach, lecz przewracał się jedynie na plecach, a to według przepisów nie może być uważane za porażkę. W każdym razie promoter Clifford na prośbę ponownego spotkania ze Steinkem, zaproponował Władkowi walkę z Charley Hansonem do ukończenia. Spotkanie odbędzie się w ten wtorek w New Ridgewood Grove. Reszta spotkań przedstawia się jak następuje: Renato Gardini — Jack Roller, Cyclone Reiss — Nazareno Poggi i Abe Colman — Harry Stevens. Początek o godzinie 8:15 wieczorem. (C)

Przestrzegać sygnały

Sędzia McAdoo ostrzega nieuważnych automobilistów, że żadne okoliczności nie mogą być uwzględnione, w razie nieprzestrzegania przez nich sygnałów na jezdni. (c)

„Nowy Świat” jest organem całej Polonji

SANTAL MIDY
Jeśli Cierpicie Na
KATAR PĘCHERZA
albo
Bolesne Oddawanie Moczu
Spróbujcie
Santal Midy
Sprzedawane we wszystkich aptekach.
Szybko przynosi ulgę w cierpieniach.

Sprzedaje Szyfkarty
na wszystkie linje okrętowe
PRZESYŁKA PIENIĘDZY
WŁ. TWARDOWSKI
162 East 23rd St., New York

JUTRO
2 PRZEDSTAWIENIA WODEWILOWE 2
(Aktówka p. t. „$10.000” i Produkcje Wokalne)
połączone z wyświetleniem polskich filmów:
„We Własnych Sieciach”
„Zgromadzenie Narodowe”
„Statek Szkolny „Lwów”
Niedziela, 27-go Marca, 1927 r.
w Washington Irving High School
E. 16 St. i Irving Place
I. seans 5:00 po poł. — II. seans 8:00 wieczór
Ceny miejsc: — 50c, 75c i $1.00.
JUTRO

M. & S.
COMMODORE THEATRE
2nd Avenue i 6 Ulica
PRZEZ JEDEN TYDZIEŃ TYLKO
Począwszy od północy, w sobotę, 26 marca
Wielki Rosyjski dramat kinematograficzny
WPROST Z BROADWAY'U
„MICHAEL STROGOFF”
ZOBACZCIE dziki napad barbarzyńców, Rosyjskich Kozaków w czynie Syna zapierającego się własnej matki dla obowiązku względem jego kraju. — Prawdziwą siłę miłości.
PRZEJMUJĄCE — ZDUMIEWAJĄCE
Ściskające serce od początku do końca
Również NOWY PROGRAM VITAPHONE
i inne pierwszorzędne zdjęcia.
Bilety na premjerę obecnie na sprzedaż w kasie. — Popularne ceny.

STRASZNY DWÓR
Opera w 4 aktach i 5 odsłonach, Stan. Moniuszki
W NEW YORKU, 24-go Kwietnia, w Niedzielę
o godzinie 2:30 po południu,
Mecca Temple Auditorjum
133 West 55 ulica

Trzydziestoletni JUBILEUSZ wielkiego śpiewaka
ADAMA DIDURA
Wielka premjera po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych.
ADAM DIDUR wystąpi w głównej roli bohaterskiej
ZBIGNIEWA
Kapelmistrz z opery filadelfijskiej La Scalla,
P. WŁADYSŁAW GRIGAITIS
Orkiestra w liczbie 30 muzykantów. Balet — Chóry.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW POLSKICH

Z przedstawienia „Chopinistów” w Bronx

Nie tak, jak się spodziewano wypadł wieczór poświęcony solenizantom, zamieszkałym w Bronx i okolicy, którzy obchodzili wraz z ks. prob. J. Zaniewiczem dzień swego patrona — Józefa, w ubiegłą sobotę w sali parafjalnej przy East 155 u

Deszcz, który od rana rosił ziemię oraz podniesiona temperatura, spowodowały fiasko natury materjalnej.

Strona wieczoru z punktu moralnego wypadła ponad wszelkie oczekiwania. Program wspaniały i obszerny, siły artystyczne i amatorskie, biorące udział w części koncertowej i aktówce, były dobre, a orkiestra ob. Józefa Lewandowskiego okazała się taką, jaką ją wszyscy w górze miasta znają: zgrana i trzymająca rytm.

Program wieczoru Józefów przedstawiał się następująco:

CZĘŚĆ I.

1. Uwertura — orkiestra J. Lewandowskiego.

2. Przemówienie z życzeniami wszystkim Józefom — prezes tow. „Chopin”.

3. Występ dzieci szkolnych ze śpiewem: „Ma chatka rodzinna”

4. „Do Węgrzyna”, śpiew, B. Dembiński — chór „Chopin”.

5. a) Menuet Bethovena; b) Belle Mut, Offenbach — Balwina Orłowska i Marjana Orłowski.

6. Piosenka Broni, Moniuszko — Adela C. Szatkowska z akompanjamentem E. Sennerta.

7. Robaczki Świętojańskie — „Halina” z Jersey City, dyr. E. Sennert.

CZĘŚĆ II.

1. Przemówienie ks. proboszcza J. Zaniewicza.

2. Występ Dziatwy „Chopina” ze śpiewem.

3. Występ Tow. Śpiewu „Wanda” z Bronx ze śpiewem.

4. „Gdzie Moje Serce”— „Halina” z Jersey City. dyr. Sennert.

5. a) Poeta i Wieśniak, F. von Suppe; b) Pieśń Wiosenna, Mendelssohn — Balbina Orłowska i Czesław J. Podsiadło z akomp. A. Podsiadło.

6. Recitativo i Arja z Opery „Halka”, Moniuszko — Adela C. Szatkowska z akomp. Sennerta.

CZĘŚĆ III.
MIECZ DAMOKLESA
Farsa w 1 akcie
J. Niedopytalskiego.
osoby:

Krochmalnicki, majster introligatorski — J. Rakowski.
Katarzyna, jego żona — Anna Krempa.
Mania, ich córka — Jadwiga Luberecka.
Karol Suchotnicki, nauczyciel— Z. Rogiński.
Walek, terminator—J. Betlewicz
Reżyser F. K. Hojnowski.

Po wyczerpaniu programu, który podobał się zebranym na sali gościom w liczbie około dwustu osób, które niemilknącemi oklaskami i okrzykami na cześć miłośników sceny wyrażały swoje zadowolenie z mile i wesoło spędzonego wieczoru — orkiestra zagrała „Home Sweet Home” i publiczność rada nie rada (była to pierwsza godzina w nocy) włożyła na się palta i kapelusze i ruszyła do domów, aby odpocząć kilka godzin i zyskać siły do pracy, która ją nad ranem czekała.

„Chopinistom”, ich Zarządowi i Komitetowi Koncertowemu w osobach ob.: J. Betlewicza, F. K. Hojnowskiego, Z. Rogińskiego, J. Rakowskiego i M. Płachcińskiego należy się uznanie za urządzenie powyższej imprezy. Szkoda tylko, że publiczność nie dopisała z powodu zmiennych warunków atmosferycznych.

Sądzić należy, że strata ta zostanie naprawiona za drugim razem, gdy „Chopiniści” urządzą jaki koncert lub inną imprezę.

That's all. (z)

JUTRO PRZEDSTAWIENIE „TEATRU DLA WSZYSTKICH”

W sali Washington Irving High School przy East 16th St. odbędą się jutro to jest w niedzielę, dnia 27-go marca dwa przedstawienia wodewilowe, posiadające bogaty i nadzwyczaj wesoły program połączone z wyświetleniem filmów polskich, a mianowicie „We własne sidła”, (dramat w siedmiu częściach) „Zgromadzenie narodowe” i „Statek szkolny Lwów.”

Oprócz obrazów ruchomych i aktówki pod tytułem „Moje Dziesięć Tysięcy Dolarów” dane będą dwa gościnne występy artystek, a mianowicie panny K. D'jelskiej, byłej śpiewaczki Chicago Opera Company i panny Heleny Fiuks, tancerki klasycznej z Teatru Capitol, na Broadway'u w New Yorku.

Do obrazów i produkcji scenicznych przygrywać będzie Filharmonja Nowojorska pod dyrekcją H. Zimnocha.

Przedstawienia te odbędą się jak następuje: pierwsze o godzinie 5:00 po południu, drugie o godzinie 8:00 wieczór.

Ceny miejsc popularne.

Zarząd Teatru dla Wszystkich zapewnia publiczności, iż spędzi mile i wesoło wieczór.

Bilety wcześniej nabywać można w następujących miejscach: Restauracja Domu Narodowego przy St. Mark's Place, Restauracja Białego Orła, 327 East 14th Street, Columbia Commercial Co., 725 East 14th Street, Puciata i Syn, 111 East 7th Street, W. Steinberg, 723 Courtlandt Ave., Bronx, Sokolnia, 190 Grand St. i Dom Narodowy przy Driggs Ave., w Brooklynie. (Z)

JUTRO!

Posiedzenie delegatów wszystkich chórów śpiewaczych

(N-21) Zawiadamiam wszystkie chóry śpiewacze które należą do Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie, aby raczyły wysłać swych delegatów na posiedzenie, w niedzielę 27-go marca o godzinie 11:30 rano w Domu Narodowym w Nowym Yorku 19-23 St. Marks Place. Obznajmiam że będą ważne sprawy omawiane i jest pożądanem aby wszystkie chóry były reprezentowane. Również proszę o listę członków i zarządu każdego chóru i zaległości powinny też niezwłocznie być wyrównane. Proszę też chóry, które nie należą do Zjednoczenia Śpiewaków Polskich na Wschodzie aby się przyłączyły. Śpiewacy nigdy nie narzekają na nic i na nikogo! Śpiewacy w chórach nie znają koloru, partji lub obozu. Śpiewacy śpiewają w kościele, na sali koncertowej i na obchodach. Pieśń religijna i świecka to pieśń jedna. — Śpiewak chętnie śpiewa byle tylko śpiewał. Zatem niech nie braknie nikogo, kto jest miłośnikiem śpiewu, by nie należał do naszego grona, a grono to już jest dosyć wielkie pomimo przeszkód, trudu i poświęcenia, czasu i grosza. Zatem niech się zjednoczą wszystkie chóry a pieśń nasza polska zabrzmi a z niej będzie dumną Polonja na obczyźnie.

Generalna sekretarka
A. Krempa,
Z. Ś. P. na W.

NEW YORK

ZBROJOWNIE

Miasto nasze posiada trzydzieści zbrojowni i kwater, które są używane przez różne oddziały Narodowej Obrony (National Guards) i Milicję Morską (Naval Militia). Lista poniższa daje dokładne wyobrażenie, gdzie mieszczą się w Manhattan i Bronx zbrojownie:

First Battalion, Naval Militia, u wylotu West 97th St.

27th Division Special Troops, 168th street i Fort Washington avenue

51st Machine Gun Squadron, 94th street i Madison avenue.

71st Regiment, Infantry, 34th street i Park avenue.

101st Signal Battalion, 34th street i Park avenue.

102nd Medical Regiment, 56 West 66th street.

102nd Regiment Engineers, 168th street i Fort Washington avenue.

104th Regiment, Field Artillery, 68th street i Broadway.

107th Regiment, Infantry, 66th street, i Park avenue.

165th Regiment, Infantry, 26th street i Lexington avenue.

212th Coast Artilliery, Antiaircraft, 62nd street i Columbus avenue.

212th Coast Artillery, Anti-14th street.

369th Regiment, Infantry, 1st and 3rd Battalions, 143rd street i Lenox avenue.

27th Tank Company, Kingsbridge Road i Jerome avenue, Bronx.

105th Regiment, Field Artillery, 2nd Battalion, 166th street i Franklin avenue, Bronx.

258th Field Artillery, Kingsbridge Road i Jerome avenue, Bronx.

DZISIAJ!

Tow. Dobroczynności Padew

(N-110) Niniejszem zaprasza się członków i członkinie Towarzystwa Dobroczynności Padew na kwartalne posiedzenie w ostatnią sobotę tego miesiąca, dnia 26-go marca i wszystkich rodaków i rodaczki pochodzących z Padwi i okolicy, aby przybyli zapisać się do nowo założonego towarzystwa. Będą bardzo ważne sprawy omawiane na posiedzeniu, w sali parafjalnej pod kościołem. Wejście od 7th Street. Regularne posiedzenia Towarzystwa Padew odbywają się w każdą ostatnią sobotę miesiąca w sali parafjal-

Odezwa do was Polki i obywatelki amerykańskie polskiego pochodzenia

Rozumiejąc potrzebę zorganizowania Klubu Obywatelek Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, zdając sobie sprawę z ważności istnienia takiego klubu oraz jak wielki pożytek emigracja nasza odniesie mając taki oddział, postanowiłyśmy zapoczątkować fundamenty przyszłego oddziału żeńskiego.

Odnosimy się do was Polki i zapraszamy serdecznie do wstępywania jak najliczniej w nasze szeregi z wiarą, że nasz głos odniesie pożądany skutek i w krótkim czasie powstanie potężny oddział żeński Klubu Obywatelek Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, pn. 105 St. Mark's Place. Pierwsze posiedzenie celem wyboru zarządu uchwalono na dzień 12-go kwietnia 1927 roku.

Zapisy pań do oddziału żeńskiego są w następujące dnie— poniedziałek, 28-go marca, dyżurny ob. Wagner, środa, 30-go marca, dyżurna ob. M. Cichocka, poniedziałek, 4-go kwietnia, dyżurny ob. Wagner, środa, 6-go kwietnia, dyżurna ob. Ozimkowa. Zapisy od 7 do 9 wieczorem.

GÓROWSKA,
OZIMKOWA,
MARCINKOWSKA,
CICHOCKA.

JUTRO!

Odczyt prof. L. Adamusa

(N-12) W niedzielę 27go marca b. r. w sali baptystów polskich, 164 Second Ave. New York, pomiędzy 10 i 11 ulicą, o godzinie trzeciej po południu, prof. L. Adamus wygłosi odczyt na temat: „Czy Spowiedź jest nam potrzebną”.

Zapraszamy wszystkich, którzy interesują się oświatą.

Komitet.

PODZIĘKOWANIE

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie przez łamy dziennika „Nowy Świat” T-wu św. Józefa w South Amboy, N. J., które bez żadnej zwłoki wypłaciło mi pośmiertne za męża ś. p. Macieja Dopierałę, zmarłego przed kilkoma tygodniami. Pośmiertne otrzymane za mego męża wynosiło $750.00.

Jeszcze raz dziękując T-wu św. Józefa za uczynioną mi przysługę, pozostaję ze staropolskiem „Bóg zapłać!”

Marjanna Dopierała-wdowa.

(z)

PROBA MIŁOŚCI

Na marzec i kwiecień czyż może być sztuka odpowiedniejsza, jak: „Próbować miłość?”. Któż nie próbował miłości?!

Śmiechu aż do mdłości. Śmieszne sytuacje i dowcipne sceny. Akt pierwszy: zawiedziony młodzian, szalejąc z miłości, chce wstąpić na scenę, ale nie mając talentu, ani śmiałości, nie udaje się mu chleb artystyczny. Natomiast pannie Zosi, która ma talent i ładne duże nóżki, los sprzyja i ta zostaje wielką gwiazdą na horyzoncie sztuki.

Akt IIgi: (po 5-ciu latach). Znajomi spotykają się w Ameryce, a gdzie?... na policji. Bo któż ma większy temperament, jak nie europejczycy. Nawet sprawiedliwość jest pobłażliwą. Sam pan komisarz, który niegdyś próbował chleba artystycznego, lituje się nad aresztowanymi. Żydek Aron także korzysta z praw gościnnych komisarza i wykręca się z lichwiarskiej sprawki.

Akt III-ci. Znów na swoim chlebie: chłodno i głodno. Gonitwa za groszem. Niedźwiedzia przysługa służącego, który, kochając swego pana, co raz to w nową go wsadza kabałę.

Występują panie: Posselt, Mirska, Pirand, Turchanowicz, Kosztowniak, Bromiński, Turzański i inni.

Początek przedstawienia o g. 2.30 popoł., 3-go kwietnia, w Domu Narodowym przy 8-ej ul. Ceny miejsc od 75c do $1.25.

Można śmiało zabrać młodzież.

JUTRO

BRONX, N. Y.

Z Klubu Tad. Kościuszki (Oddział Pań)

Niniejszem podaje się do wiadomości członkiń, które już posiadają bilety na przedstawienie „Męki Pańskiej” mające się odbyć w St. Joseph's Auditorium przy rogu ulic Traphagen i Central ave., West Hoboken, N. J., że zbiórka celem wspólnego udania się na ów spektakl będzie miała miejsce w niedzielę, dnia 27 marca o godzinie 6:00 wieczorem w księgarni polskiej p. W. Steinberga, pnr. 723 Courtlandt ave.

Punktualność od członkiń wymagana.

Korespondencja

NIAGARA FALLS, N. Y.

Uroczystość imienin Marszałka J. Piłsudskiego

Na sali parafjalnej przy kościele narodowym św. Michała Archanioła, przy zbiegu East Falls i 27th Streets Polonja nasza obchodziła uroczystość imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. O godzinie 7:30 wieczór zebrało się kilkaset obywateli i obywatelek na sali narodowej, aby uczcić wielkiego człowieka w ojczyźnie, w dniu jego imienin. Głównym szanownym mówcą był profesor Tomasz Siemiradzki z Cleveland, Ohio. Szanowny mówca w swej mowie podał życiorys naszego bohatera od czasu rozpoczęcia przezeń walki o niepodległość ojczyzny aż do bieżącej chwili. Na sali spokój i wzorowy porządek były oznaką, że każdy z obecnych rodaków oceniał opowiadania o bohaterze narodowym. Oklaskom nie było końca. Uroczystość urozmaiconą była śpiewem, deklamacjami i muzyką na fortepianie. Oprócz profesora Siemiradzkiego przemawiali jeszcze ob. J. Witkowski i miejscowy ks. Mikołaj Bobek. Wprawdzie pogoda nie dopisała w dniu 20-go marca i wielu rodaków nie przybyło z tej przyczyny, ale i tak było na sali obecnych 300 rodaków a na naszą kolonję jest to poważny procent. Mogę w niniejszem śmiało zapewnić, że w Niagara Falls, N. J. jest większa część uświadomionych i patrjotycznych rodaków jak w innych kolonjach w Ameryce. Mamy tego dowód z ubiegłego obchodu sierpniowego który odbył się w sierpniu 1926 roku, dnia 15-go. Na zew komitetu sierpniowego stanęli wszyscy w szeregi do wielkiej parady jaka się odbyła po kolonji a sala największa w dzielnicy Trójcowo nie mogła pomieścić rodaków. W komitecie nie możemy się poszczycić licznymi członkami, lecz co miesiąc przybywa po dwóch i trzech do naszej organizacji Z. K. P. Członków czynnych liczymy 15 a teraz po imieninach Marszałka wstąpiło trzech i wielu byśmy mieli członków w tej organizacji gdyby nie kilka przeszkód które tamują drogę naszym rodakom do łączenia się z nami. Jest to wroga agitacja komunistów i intrygi kleru. Ile razy mieliśmy sposobność uczcić Marszałka prawie za każdym razem odczuliśmy przeciwny prąd od strony rzymsko-katolickiej jak i teraz musieliśmy szukać sali na końcu miasta, bo ojciec z Trójcowa zaśpiewał nam tyle, że przewidywaliśmy deficyt więc zrezygnowaliśmy z sali na Trójcowie ale i tak jeszcze nie wypadło źle jak przepowiadali nam proroczy, że będzie „klapa”, przeciwnie skorzystała organizacja a rodacy patrjoci uczcili godnie wielkiego człowieka w Polsce za co im dzięki.

I. F. OBIDZIŃSKI.
Sekretarz Z. K. P.

BROOKLYN, N. Y.

Posiedzenie Polskiej Robotniczej Kasy Oddz. 26

(B-11) Niniejszem zawiadamiam wszystkich członków i członkinie 26-go Oddziału Pol. Rob. Kasy Chorych, iż posiedzenie kwartalne odbędzie się dnia 26go marca o godzinie 8-ej wieczór. Za nieusprawiedliwioną nieobecność członek podlega karze 50 centów.

Szanowni Towarzysze i Towarzyszki! Jak wam wiadomo, że z dniem 1-go marca 1927 roku rozpoczął się kontest Pol. Rob. Kasy Chorych, pomyślcie więc o naszym Oddziale 26-ym i każdy członek i członkini powinni postarać się o jednego kandydata lub kandydatkę.

Z bratniem pozdrowieniem
W. Bracławski, sekr. prot.

GUISEPPE DE LUCA, SŁAWNY BARYTON METROPOLITAN OPERY

LUCKY STRIKE
"IT'S TOASTED"
CIGARETTES

Copyright by Mishkin, N. Y.

„Ja naturalnie otaczam swój głos jak największą starannością. Jestem bardzo wybredny w stosunku do papierosów. Lucky Strikes zadawalniają mój smak swym zapachem, a nigdy nie drażnią mego gardła.”

Giuseppe De Luca

“It's toasted”

Zabezpiecza Wasze Krtanie

Pozbyjcie się Znużenia!

Praca jest najlepszym przyjacielem naszym; dlatego, gdy czujecie się znużeni po kilkogodzinnej pracy, nie odwlekajcie pozbycia się tego znużenia. Pierwotna przyczyna tegoż jest wyraźna: wasz żołądek

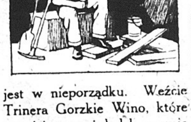

jest w nieporządku. Weźcie Trinera Gorzkie Wino, które oczyści wasz żołądek, usunie niestrawność i lichy apetyt i nastroi cały wasz system. Znakomitość Trinera Gorzkiego Wina głęboko zakorzeniła się w zaufaniu klijentów. „Po pierwszych dozach, rezultat ujawnił się natychmiast. Będę serdecznie nastręczał Trinera Gorzkie Wino sąsiadom moim. Jos. Brejska, Chagrin Falls, Ohio, 18go lutego”. Zapytajcie się waszego aptekarza lub odbiorcy także o Trinera Cold Tablets, najlepszy środek na zaziębienie i influenzęć a jeśliby ich nie miał, zamówcie je (pocztą 35 centów) wprost od **Joseph Triner Company, 1333 S. Ashland Ave., Chicago, Ill.**

Na piękne włosy
używajcie
Ruffles

UNION DIME SAVINGS BANK
701 Sixth Ave., róg 40th St.
ZAŁOŻONY 1859
Kwartalna Dywidenda
w wysokości **4%** w stosunku rocznym
została uchwaloną i będzie kredytowaną walutą dnia 1 kwietnia, 1927 roku.
PROCENT liczony od depozytów od PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA, jeśli pozostają w banku do końca kwartału.
Depozyty złożone w dniu lub przed 4 kwietnia 1927 roku zarobią procent od 1 kwietnia.
JEDEN DOLAR OTWIERA KONTO
[Otwarte w poniedziałki do godziny siódmej.]
AKTYWA PRZESZŁO $121,000,000.

DRY DOCK SAVINGS INSTITUTION
341-343 Bowery, Cor. 3rd St.

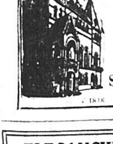

AKTYWA PRZESZŁO $135,000,000.00
Regularna kwartalna dywidenda za trzy miesiące kończące się 31 marca 1927 w wysokości
CZTERY PROCENT
w stosunku rocznym została uchwaloną płatną 18 kwietnia 1927. Pieniądze złożone w dniu lub przed 4 kwiet. otrzymają procent 1 kwiet. 1927.
Procent dopisywany kwartalnie.
Sprawy bankowe załatwiane pocztą.
NAPISZCIE PO INFORMACJE.

ELEGANCKIE SPODNIE DLA MĘŻCZYZN
Po $6.25 Para
WARTOŚCI $10.00

W rozmaitych kolorach i odcieniach. Z materjałów lżejszych, wiosennych.
Najlepsza krawiecka robota
W naszym doborze znajdziecie odpowiednie spodnie dla świątecznego, lub codziennego użytku.
Jeżeli jest trudno dopasować do Was gotowe spodnie, możecie zamówić spodnie zrobione do miary za nieznaczną dodatkową opłatą.
Możecie zaufać firmie istniejącej od 25 lat.
FRIEDMAN BROTHERS,
Specjaliści od szycia Spodni
256 Grand St., New York, N. Y.
między 2 i 3 Ave. „L” (koleją górną 2 i 3 Avenue).
(Otwarte cały dzień w niedzielę).

IMPERFECT IN ORIGINAL

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD
Published Daily and Sunday by the
NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne
Rocznie $6.00
Półrocznie 3.00

Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne
Rocznie $5.00
Półrocznie 2.50

Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne
Rocznie $10.00
Półrocznie 6.00

W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne
Rocznie $8.50
Półrocznie 4.75

Subscription rates outside of New York City Daily
One Year $6.00
Six Months 3.00

Subscription rates outside of New York City Sunday
One Year $5.00
Six Months 2.50

Subcription rates Manhattan and Bronx Daily
One Year $10.00
Six Months 6.00

Manhattan and Bronx Sunday
One Year $8.50
Six Months 4.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone, Stuyvesant 2827

Problem w sprawie radjo

W tej chwili, w Stanach Zjednoczonych znajduje się 733 stacyj nadawczych radjowych. Z jaką szybkością mnożą się te stacje można sądzić ze statystyki urzędowej, która wykazuje, że od lipca roku ubiegłego do dnia dzisiejszego przybyło 233 nowych stacyj i gorączka budowania ich w dalszym ciągu bynajmniej nie słabnie.

Wyobraźmy sobie co się dzieje w powietrzu, gdy wszystkie te stacje są czynne. Fale, niewidzialne dla oka, których żadnym zmysłem nie wyczuwamy, biegnąc we wszystkie cztery strony świata, spotykają się z sobą, często kłócą i wzajemnie sobie przeszkadzają.

Wytwarza się chaos. Są stacje słabe i silne. Biada słuchaczom, jeśli wypadnie, że obok stacji o małej energji elektrycznej, w aparacie odbiorczym znajdzie się znacznie silniejsza. Trzeba wówczas zrezygnować ze słuchania obranego programu.

Są również wypadki, że stacje mają fale o jednakowej długości.

Naprzykład potężna stacja w Filadelfji ma fale tej samej długości, jak nowojorska WMCA, na której każdą środę wieczorem jest „Godzina Polska". Z tego powodu, Polacy w promieniu działania stacji filadelfijskiej nie mogą słuchać „Godziny Polskiej", chyba jedynie wtedy gdy ich stacja jest nieczynna.

Podajemy tutaj tylko parę przykładów, jako charakterystycznych, które stosują się do ogólnej sytuacji radjowej w Stanach Zjednoczonych. Jeżeli w Ameryce istnieje problem jak regulować ruch uliczny w miastach, to niewątpliwie wyłania się i inny problem, regulowania fal radjowych w powietrzu.

I kwestja nie jest tutaj bynajmniej łatwa.

W kongresie zostało postanowione powołanie specjalnej komisji radjo.

Komisja ta ma zadanie rozpatrzenia całej sytuacji i wynalezienie środków któreby regulowanie fal radjowych w powietrzu umożliwiły.

W końcu tego miesiąca zbierze się ona w Washingtonie i rozpocznie pracę.

Ale gdyby wreszcie chodziło tylko o Stany Zjednoczone, to sprawa nie przedstawiałaby bardzo wielkich trudności. Możnaby przy wyeliminowaniu pewnych stacyj w miejscach, gdzie jest ich stanowczo za dużo, regulację szybko i sprawnie przeprowadzić. Lecz pod bokiem Stanów jest Kanada.

Kanada ma 83 stacje. Ponieważ radjo nie zna granic, więc stacje kanadyjskie przeszkadzają amerykańskim, a odwrotnie amerykańskie wpadają na terytorjum Kanady i tam wytwarzają bigos i chaos.

Pomiędzy obu krajami istnieje coprawda dżentelmeńska umowa w sprawie radjo, ale ta [illegible] obejmuje wielu najbardziej zasadniczych szczegółów, poprostu nie wystarcza.

Oprócz Kanady jest jeszcze Kuba. I o tej również trzeba pamiętać i kraj ten brać pod uwagę.

Czyli, że komisja federalna w Washingtonie będzie miała jak widzimy do spełnienia zadanie wielce skomplikowane, a przeto i trudne.

Najważniejszą tutaj jest kwestja ekspertów. Prasa już zwraca uwagę, że obecny skład komisji nie jest odpowiedni, bo złożony albo z dyletantów, albo takich „ekspertów", którzy w sprawie radjo nie orjentują się dostatecznie.

Niemałą tutaj rolę odegrają najpotężniejsze korporacje, aktualnie monopolizujące cały i olbrzymi przemysł radjowy.

Będą one starały się swemi wpływami tak pokierować sprawą, ażeby prawa regulacyjne jakie prawdopodobnie w jesieni zostaną w kongresie przeprowadzone, na ich korzyść wypadły.

W każdym razie opinja prasy i opinja miljonów słuchaczy radjowych będzie tutaj miała poważne znaczenie.

wb.

WALKA RAS

Wypadki rozgrywające się w Chinach coraz poważniejsze wywołują wśród narodów cywilizowanych rasy białej refleksje. Kwestja, czy wojska rewolucjonistów kantońskich zajęły Szanghaj i Nankin, kwestja, czy nacjonaliści chińscy ostatecznie wezmą górę, albo czy armje północne Czang Tso Lina i Wu Pei Fu powstrzymają falę rewolucyjną idącą z południa, są drugorzędne, wobec zasadniczego faktu świadomej walki Chin przeciw dominacji białej rasy.

Gdyby kantończycy, którzy działają z pomocą sowieckiej Rosji nawet zostali pobici, na co jeszcze mają nadzieję mocarstwa w Chinach zainteresowane, może najwyżej odwlec się ostateczny rezultat, ale nie zmienić.

„Times" nowojorski w artykule redakcyjnym przypuszcza, że Chińczycy którzy obecnie korzystają z poparcia Rosji, jutro skoro staną na własnych nogach, poparcie to odrzucą.

I to stanie się napewno. Hasłem wszystkich Chińczyków, bez względu czy tych z Północy, czy Południa, jest dzisiaj zrzucenie z siebie kontroli i opieki rasy białej. Żołnierze Czang Tso Lina tak samo są usposobieni przeciw „białym djabłom" jak kantońscy rewolucjoniści.

Niepodobieństwem jest, żeby tak olbrzymi naród jak chiński, o kulturze i tradycjach liczących cztery tysiące lat, potrafił w ciągu kilkunastu lat, albo i bodaj pięćdziesięciu, gruntownie zreorganizować się na wzór nowoczesny i potężnej cywilizacji białej rasy stawić skutecznie czoło.

Lecz fala czterystumiljonowego narodu raz poruszona, już się nie zatrzyma w biegu.

To właśnie co obecnie rzetelną przejmuje troską tych, którzy sami zresztą zbudzili drzemiącego kolosa. Walka w Chinach, aczkolwiek domowa, jest aktualnie walką ras. Zaczątek to nowego okresu dziejowego.

* * *

PRZECIWNICY FUNDACJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ

Redaktor „Dziennika Zjednoczenia" w Chicago p. Stefanowicz, przed odjazdem do Polski, gdzie ma przygotować teren dla delegacji prawicowej na Zjazd Polaków z Zagranicy, w korespondencji przedwyjazdowej pisze o wizycie swej w Washingtonie:

> „Z rana byłem w ambasadzie polskiej i w kapitolu. Otrzymałem od sekretarza Kellogga osobisty list polecający. Posła Ciechanowskiego nie zastałem w ambasadzie, ponieważ bawi w New Yorku. Prawdopodobnie spotkam się z nim tam jutro. Przyjął mnie sekretarz ambasady p. Orłowski. Jest to człowiek stosunkowo młody, zapalny. Unosił się nad sprawą Fundacji Kościuszkowskiej. Nie umie sobie wytłumaczyć, dlaczego organizacje wielkie, polskie w Chicago, nie popierają kampanji składkowej na rzecz tej Fundacji. Napróżno usiłowałem go przekonać, że wina leży całkowicie po stronie kierownika Fundacji, pana Mierzwy"..

P. Stefanowicz starał się przekonać p. Orłowskiego w poselstwie, że dlatego organizacje wielkie i kler nie popierają Fundacji Kościuszkowskiej bo winien temu... prof. Mierzwa.

Oczywiście jest to wykręt. Prof. Mierzwa, który z ramienia głównego komitetu kieruje kampanją na Fundację, jest w porządku, co zresztą musiały przyznać te pisma, które na rozkaz z góry zaatakowały Fundację.

Interesuje nas głównie fakt przyznania p. Stefanowicza, że prawica Fundacji nie popiera.

Otwarcie powiedziane. A prawica ta jedzie na Zjazd Polaków i o wspólnym froncie mówi.

Gdzie w takim razie i na jakim terenie wielkie organizacje, t. j. Związek Narodowy, Zjednoczenie Rzymsko - Katolickie i Związek Polek, mają zamiar wspólnie pracować z resztą i prawdziwą większością wychodźtwa.

* * *

MICHAŁ ARCYBASZEW

Zmarł niedawno w Warszawie słynny rosyjski powieściopisarz Michał Arcybaszew, który w okresie po „próbnej" rewolucji rosyjskiej 1905-6 r. zdobył sobie przebojem rozgłos swoją powieścią „Sannin", która była coprawda nie tyle rewelacją artystyczną, ile uderzała niezwykle wybujałym erotyzmem. Ten moment sensacyjny utorował jej szybko drogę i do przekładów zagranicznych.

Kraków przed kilku laty miał sposobność poznania dramatycznego utworu Arcybaszewa „Zazdrość" granego na scenie teatru im. Słowackiego.

Po rewolucji bolszewickiej, jako sympatyk eserów, udać się musiał Arcybaszew na emigrację i osiadł w Warszawie, gdzie wspólnie z wybitnym pisarzem — również emigrantem — Mereżkowskim redagował antybolszewicki dziennik rosyjski „Za Swobodu". Na stanowisku redaktora tego dziennika wytrwał Arcybaszew do ostatka, zasilając go między innemi swojemi feljetonami. Zmarł w wieku względnie niestarym (ur. w r. 1878).

Polska gościnność

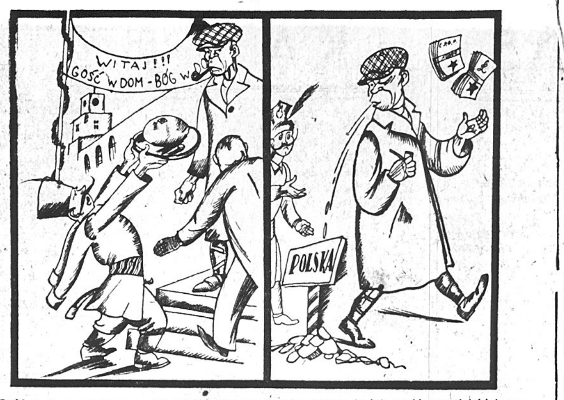
WITAJ!!!
GOŚĆ W DOM - BÓG W
POLSKA

Gość w dom—większe zmartwienie. (Na marginesie pobytu dwóch posłów angielskich w Polsce, którzy nasz kraj oczerniają, odwzajemniając się za serdeczne przyjęcie.)

MOJE ŻYCIE W STU WIERSZACH

Wacław Sieroszewski o sobie

Wacław Sieroszewski skreślił na prośbę jednego z pism następującą autobjografję:

Urodziłem się w okolicach Warszawy w 1860 r. Pochodzę z rodziny ziemiańskiej. Powstanie 1863 r. zrujnowało nas, rodzice wcześnie mię odumarli — wychowywałem się u krewnych. Pod wpływem ówczesnych teoryj pracy organicznej, pracy u podstaw wśród ludu i dla ludu, porzuciłem gimnazjum mając lat 15 i poprosiłem opiekunów, aby mię oddali do ślusarza. Odbyłem roczną praktykę ślusarską, poczem wstąpiłem do szkoły technicznej kolei Warszawsko - Wiedeńskiej, pracując jednocześnie w warsztatach tej kolei, jako robotnik. W ten sposób zarabiałem na swe utrzymanie. W 1878 roku zostałem aresztowany za szerzenie socjalizmu wśród robotników warszawskich i osadzony w słynnym X-ym pawilonie warszawskiej Cytadeli. W więzieniu napisałem pierwszy mój utwór literacki — wiersz — „Czegoż chcą oni", bardzo popularny w swoim czasie wśród robotników polskich.

W 1879 r. byłem sądzony sądem wojennym! groziła mi kara śmierci, lecz ze względu na młody wiek zostałem jedynie skazany na ciężkie roboty, zamienione następnie, na skutek starań mej siostry, na wieczne osiedlenie w najbardziej północnych okręgach wschodniej Syberji. Drogę na wygnanie odbyłem etapem, co opisałem we wspomnieniach „Ciupasem na Syberję". Ostatecznie wyznaczono mi na miejsce pobytu Wierchojańsk, mieścinę za kołem biegunowem, słynną z tego, że jest „biegunem zimna". Stamtąd próbowałem dwa razy uciekać (powieść „Ucieczka"). Schwytany wraz z towarzyszami już nad brzegiem Oceanu Lodowatego, dokąd dostaliśmy się na łodzi rzeką Janą, zostałem ponownie skazany na karę knuta oraz zesłanie na kresy lasów. Z braku kata w Wierchojańsku nie wykonano na mnie kary knuta. Podróż do Kołymska opisałem we wspomnieniach „Za kołem biegunowem".

Na granicy lasów spędziłem prawie dwa lata. Tam napisałem „Chajłacha" i inne nowele oraz wywiozłem sobie materjał do powieści „na kresach lasów". Jednocześnie skrzętnie notowałem wszystko ciekawe, co zauważyłem w obyczajach, wierzeniach spotykanych tam ludzi oraz plemion. Dziwna, lodowata przyroda tamtejszego kraju dostarczyła mi również bogatego materjału obserwacyjnego. Z braku papieru pisałem często, przy świetle ognia płonącego kominka na skrawkach starych gazet, atramentem sfabrykowanym z soku wierzby z domieszką rdzy żelaznej.

Po dwóch latach pobytu przeniesiono mnie bliżej na południe, nad rzekę Ałdan, do tej miejscowości, gdzie teraz odkryto kopalnie złota; w czasie mego pobytu na północy utrzymywałem się z myślistwa i rybołóstwa.

Dopiero w 1886 r. przeniesiono mnie jeszcze bliżej, na południe o sto kilometrów od Jakucka, do miejscowości, gdzie zboże dojrzewa. Tam dostałem kawałek ziemi i zająłem się rolnictwem; orałem, siałem, kosiłem. Tam w długie zimowe wieczory skończyłem mą pierwszą powieść „Na kresach lasów", którą potajemnie przewiózł zaszytą w kożuchu wracający do kraju wygnaniec, gdyż nam, wygnańcom. pisać i drukować nie było wolno pod rządami caratu. Cały czas skrzętnie notowałem spostrzeżenia przyrodnicze i etnograficzne.

W 1892 r., po odbyciu przepisanych 12-tu lat karnych, pozwolono mi zapisać się do gminy włościańskiej i jako chłopu wydano paszport na wolny przejazd do Irkucka. W Irkucku przebyłem dwa i pół lata. Przy pomocy wielkiej firmy kupieckiej Gromowych, handlujących futrami z północą, opracowałem moje materjały etnograficzne. Książkę po rosyjsku wydało petersburskie Tow. Geograficzne. Otrzymałem za nią złoty medal oraz pozwolono mi wrócić do Polski. Po polsku wyszła ona pod tytułem „12 lat w kraju Jakutów".

Wydałem cały szereg powieści i nowel; wszystkie przełożyłem sam na rosyjskie. Niektóre z nich zostały przetłumaczone na francuskie, niemieckie, angielskie, włoskie, czeskie, nawet hiszpańskie i esperanto.

W 1900 r. byłem znowu zamieszany do spraw politycznych, co groziło mi ponownem wygnaniem; uratowałem się od niego przez przyjęcie kierownictwa ekspedycji na wyspę Jesso, zorganizowanej przez rosyjską Akademję nauk do współki z petersburskiem Towarzystwem Geograficznem. Zwiedziłem Mongolję, Mandżurję, Chiny północne oraz środkowe, Japonję, Koreę, byłem w Indjach i Egipcie. Wojna rosyjsko - japońska przerwała moje badania nad Ainosami wyspy Jesso.

Po powrocie do kraju w czasie rewolucji 1905 r. znowu byłem aresztowany za udział w przygotowaniu zbrojnego ruchu robotniczego, organizowanego naówczas przez Józefa Piłsudskiego. Uwolniony z Cytadeli na żądanie robotników musiałem uciekać zagranicę przed ponownem aresztowaniem. Mieszkałem w Zakopanem. Stamtąd w 1910 r. wyjechałem do Paryża dla studjów literackich. W Paryżu napisałem dwie największe moje powieści „Beniowski" i „Ocean". W Paryżu wstąpiłem do organizacji „Strzelca", zakładanej w kraju i zagranicą przez Józefa Piłsudskiego. W 1914 r. zostałem powołany do zmobilizowanego „Strzelca". Służyłem początkowo w piechocie, następnie w ułanach legjonów Piłsudskiego.

Po wojnie wróciłem do literatury; pracuję obecnie nad cyklem powieściowym („Dalaj Lama"). Napisałem 20 tomów powieści, nowel, podróży i jedną książkę naukową. Napisałem dwie sztuki teatralne, „Bolszewicy" oraz „Zamach", tę ostatnią do spółki z Z. Kleszczyńskim, dwa scenarjusze szczegółowe dla zajęć kinematograficznych („Książę Józef Poniatowski" i „Twardowski").

Myślę, że jeszcze popracuję lat kilka i może doczekam się czasów, gdy narody przestaną marzyć o ciemiężeniu sąsiadów, zapomną o niezgodach i granicach.

OSTRZEŻENIE Z WIEŻY EIFFLA

W jednej z kabin radjostacji na wieży Eiffla w Paryżu widnieje kartka z następującem ostrzeżeniem:

„Uprasza się o zamykanie drzwi tej kabiny, gdy przesyłane są raporty meteorologiczne, dla uniknięcia, aby razem z danemi meteorologicznemi nie były wysyłane w świat także — przekleństwa. Z polecenia kapitana Fourneau".

Zwiedzający stację czytają ze zdumieniem to ostrzeżenie, nie pojmując, co mogło je wywołać.

Gdy jednak zainterpelują którego z pracowników stacyjnych to rzecz wyjaśnia się odrazu.

Oto, obok wspomnianej kabiny znajduje się sala, zajęta stale przez oddział pogotowia paryskiej straży ogniowej.

Strażacy, spędzający po kilka godzin w tej sali, nudzą się okropnie, przeklinają więc te nudy wyrazami często bardzo krewkiemi.

A ponieważ nie sposób odzwyczaić strażaka paryskiego od wyrażeń dosadnych, zarządzający więc stacją — kapitan Fourneau nie widział innego sposobu, jak umieszczenie na ścianie kabiny wspomnianego ostrzeżenia, aby zapowiedzi najpiękniejszej nawet pogody nie były przeklinane ku zgorszeniu całego świata.

UPRZEJMOŚĆ

Opowiada Klapski.

Przedwczoraj, gdy kładłem się już do łóżka, zadzwonił telefon. Ująłem słuchawkę, a jakiś obcy mi głos męski zapytał:

— Jakże zdrowie?

— Dziękuję, już znacznie lepiej — odpowiedziałem, bo należy być uprzejmym, nawet choćby się właśnie szło do łóżka. Położyłem się, zasnąłem, — gdy niespełna w dwie godziny potem zadzwonił znowu telefon. W pół-śnie chwyciłem za słuchawkę.

— Jakże zdrowie? — zapytał ten sam obcy mi męski głos.

— Dziękuję, takie same, jak przed dwoma godzinami — odpowiedziałem, bo należy być uprzejmym choćby się zostało zbudzonym z pierwszego snu. Pytający powiesił słuchawkę, a ja wróciłem do łóżka.

Spałem już najmniej ze trzy godziny, gdy zbudził mnie długi dzwonek telefonu. Zaspany pobiegłem do aparatu.

— Jakże zdrowie? — zapytał mnie ten sam, znany mi już, obcy męski głos.

— Dziękuję, wciąż bez zmiany — odpowiedziałem, bo należy być uprzejmym choćby się było wyrwanym z najlepszego snu, nawet po raz drugi. Wróciłem do łóżka i zasnąłem kamiennym snem. Obudził mnie dzwonek telefonu. Właśnie biła godzina czwarta.

Chwyciłem słuchawkę i uprzedzając pytanie, powiedziałem:

— Zdrowie moje jest już całkiem dobre. Dziękuję za stałą pamięć. Ale zato mam maleńką prośbę. Idź-że już nareszcie spać, ty idjotyczna, zielona małpo! Za kilka tygodni taki kretyński kawał, jak dzisiejszy, będzie zapisany na twoim liczniku w kwocie 36 groszy, bałwanie!

Bo każda uprzejmość ma też swoje granice — zakończył sentencjonalnie Klapski swoje opowiadanie.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

KUPUJĄC
nie zapominajcie o jedynym polskim składzie i pracowni wyrobów skórzanych, sportowych i atletycznych
Star, Leather, Goods & Novelties Mfg. Co.
267 E. 10th St., New York City
w którym można nabyć:
1. Kufry, walizki i torby podróżne
2. Torby muzyczne, szkolne i biurowe
3. Damskie pakiety i torebki
4. Męskie i damskie paski
5. Portmonetki, pugilaresy, papierośnice i oprawy na wizytowe karty
6. Parasole i parasolki
7. Boxing, gloves, piłki nożne, baseball, łyżwy i t. p.
8. Budziki, nożyki, nożyczki, brzytwy maszynki do strzyżenia włosów
9. Kagańce, halsztuki i sinewki dla psów
10. Skrzynki na kapelusze, kołnierze i chusteczki
11. Wędki do łowienia ryb
12. Płaszcze gumowe i wiele innych rzeczy
Przyjmuje się również reperacje na przedmioty skórzane.
JÓZEF BRUSAK, Właściciel

SZYJĘ na zamówienia FUTRA
oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVENUE
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

OSTATNIE ZAWOŁANIE
Jeżeli prześlecie pieniądze NATYCHMIAST, to Wasze pieniądze doręczone będą w Polsce przed świętami, na
Wielkanoc 17-go kwietnia
Wasze świąteczne przesyłki będą wykonane za opłatą, jak następuje:
$ 5.— $ 5.55 | $ 30.— $ 30.70 | $ 200— $ 203.75
$10.— $10.60 | $ 50.— $ 51.00 | $ 500— $ 508.—
$20.— $20.65 | $100.— $102.— | $1000— $1015.—
JEŻELI uskutecznicie Waszą przesyłkę NATYCHMIAST, niezawodnie doręczoną będzie Waszym ukochanym na Święta Wielkanocne, a przy tem oszczędzicie na kosztach kabla.
EMIL KISS BANK
FOURTH AVE.—9th ST. Naprzeciw Wanamaker NEW YORK
— Założony przed ćwierć wiekiem. —

FRANKLIN SAVINGS BANK
8th Ave., Cor. 42nd St., New York
1 Kwietnia 1927 KWARTALNA DYWIDENDA w wysokości 4½% w stosunku rocznym płatna w dniu lub po 1 Kwietnia 1927.
PIENIĄDZE ZŁOŻONE W DNIU LUB przed 4 Kw. otrzymają procent od 1 Kw. 1927
MIESIĘCZNY PLAN OPROCENTOWANIA
Pieniądze złożone w dniu lub przed [illegible] roboczym KAŻDEGO miesiąca będą procentowane od pierwszego danego miesiąca, jeżeli pozostaną w banku do końca kwartału.
DOGODNE GODZINY
W Poniedziałki od 9 r. do 8 w. | W Piątki od 9 r. do 7 w. | W Soboty od 9 r. do 12 p.
W inne dnie od 9 rano do 3 po południu. | Z wyjątkiem świąt

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. Tychniewicza. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcie. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczorem codziennie. W niedzielę od 10 rano do 3 po południu. NEW YORK AUTO MOBILE SCHOOL, 225 Second Avenue, róg 14th Street, New York, N. Y.

GUSTAW DANIŁOWSKI

JASKÓŁKA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Wsiedliśmy.

Brzeski milczał; twarz jego jak gdyby raptem jeszcze więcej zczerniała i schudła, oczy głębiej się zapadły, źrenice zwęziły się i utonęły w mętnej tęczówce. Przykro mi było, że został pobity. Czułam żal do Zygmunta, zwłaszcza za to że, rad widocznie ze zwycięstwa, uśmiechał się pobłażliwie, mierząc chłopca ironicznem spojrzeniem.

Tymczasem on zaczął mówić zrazu cicho, jakby do siebie:

— Zaprzepaścili... co? resztki, ochłapy, któreby i tak odjęto, wyszarpanoby jedno po drugiem, jak z gęsi puch. Głupi ptak nawet, gdy go skubią, wyrywa się i gęga... a pańskiem zdaniem — zwrócił się do Zygmunta gwałtownie — należało ustąpić pokornie, bez walki, dać się obedrzeć do nitki i leżeć cicho, potulnie, ani pisnąć... gdyby pana napadł rabuś, broniłbyś swej kieski do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu, za punkt honoru uważałbyś odparcie zamachu na swe prawa posiadania — wyraz ten wymówił szyderczo — a tu chódziło tylko o wolność, o ojczyznę, o coś, co się nazywa: „niepodległość"... Lew się przewalił, krwią ociekł... więc kopie go zgraja... Trzeba rachować, trzeba obliczać, zbierać siły, myśleć o tem ciągle, o tem najwięcej... a za to mniej cokolwiek — dodał wyzywająco — o osobistych rachunkach, procentach, szansach dobrego geszeftu. Znam dowcipny wierszyk, który cytuję na pański użytek:

Polityki wielki łowiec, z najezdnikiem ugodowiec,
Twierdzi, że bat mniej plag wlepi, im mu się
nastawić lepiej.

Głos jego nabrał ostrych, zuchwałych, rozdrażniających akcentów, któremi uczułam się do głębi ukłutą.

Zygmunt spłonął.

— I dobrze jest — wyzwierzył się — że nikt nie myśli o powtórzeniu głupstwa, prócz chyba niedowarzonych smarkaczy.

Brzeski zbladł śmiertelnie, mnie też krew uderzyła do głowy.

I chyba Pan Bóg natchnął mnie przytomnością umysłu.

Chwyciłam ich obu za ręce i powiedziałam rozkazująco i szybko:

— Proszę się przeprosić natychmiast. Pan nas dotknął, Zygmunt się też niepotrzebnie uniósł... Audytorjum, którem ja jestem — śmiałam się, bagatelizując zajście — jest jeszcze, jak tabaka w rogu, a strony, miast dyskutować spokojnie, kłócą się... chcę poznać prawdę, domagam się poważnej argumentacji... — i, łącząc gwałtem ich ręce, spojrzałam obydwom jak umiem najlepiej w oczy.

— Czy panią istotnie zajmują te sprawy? — rzekł bocząc się, nieufnie Brzeski...

— Spodziewam się, choćby dlatego, że pierwszy raz podobną rozmowę słyszę, nie zastanawiałem się nad tem nigdy...

— Nigdy! widzi pani, jak to źle — odparł z wyrzutem.

A Zygmunt wtrącił:

— Uważasz! pan Brzeski zdaje się nie podejrzywać w nas obecności uczuć narodowych, chociaż nazwiska nasze w historji tych właśnie lat...

— Gdybym nie podejrzywał, nie mówiłbym wcale — przerwał Brzeski — mnie się tylko zdaje, że państwo... to jest przepraszam — — poprawił się, — proszę się nie gniewać, będę mówił ogólnie... Zdaje mi się, że nasz osławiony patrjotyzm, pęd do wolności zwyrodniał skutkiem klęsk niewoli, żywe uczucie skostniało, przeobraziło się w przywiązanie do tradycji, w upodobanie strupieszałych pamiątek: straciwszy żarliwą wiarę, staliśmy się nie kapłanami, ale dewotkami polskości...

Klepiemy w kółko stare pacierze w zrujnowanym kościele, obracając się, jak Żydzi na wschód, twarzą w umarłą przeszłość, czujemy się rozgrzeszeni, gdy spełnimy obrządek jałowego westchnienia na cmentarzach zawalonej w grób chwały...

Teraźniejszość uważamy za rzecz jakoby obcą, nie naszą, i gdy wszystko pędzi naprzód, my, jak słup Lota, stoimy, zapatrzeni w popioły dawnego siedliska.

Nie oczekując i nie żądając niczego od przyszłości, cofamy się w katakumby, gdzie kołysani melodją z przed wieków, popadamy w letargiczny sen o tem, czem byliśmy...

Potrząsnął smutnie głową, aż mu czupryna zasypała czoło.

Odgarnął włosy i mówił:

— Szanować mogiły trzeba, ale niezdrowo w nich się chować. Można balsamować zwłoki umarłych, można je czcić, ale z mumjami pędzić życie jest to skazywać się na nieruchomość, martwotę... i tak jest istotnie... Gdy chcesz postępu, gdy pragniesz przekroczyć uświęcone rytuałem granice, zaraz podnoszą przeciw tobie armję trupów w jaskrawych całunach, z którą walczyć ma być bezbożnie. Przesąd ten pokonać należy... Oni byli, a my jesteśmy. Teraźniejszość jest nasza. Ten ucisk, poniewierka, obelga niewolnictwa jest nasze, to trzeba najdokładniej sobie uprzytomnić, odczuć każdym fibrem nerwów, tak, by wnętrzności zabolały, wstrząsnąć się ze wstrętu przed dniem dzisiejszym i innego jutra chcieć!...

— Któż tego nie pragnie? — powiedział Zygmunt.

— Ale jak? pobożne życzenie, wzdycha nie to nie moc... „Myśmy z twojego zrobili nazwiska pacierz, co płacze"... ta część gdzieniegdzie się jeszcze spełnia... „I piorun, co błyska"... ten zgasł. Gdzie huczy, gdzie pała, gdzie grzmi grom namiętnego pragnienia? jakie serce w ogniu tym się pali? czyja głowa tą myślą dzień i noc płonie?...

Gdybyśmy tylko zechcieli naprawdę wszyscy, po co wszyscy, połowa, trzecia, dziesiąta część, ale bez zastrzeżeń, zaprzysięgli się na wszystko, co jest świętego na ziemi i w niebie... Oddali każdy choć ćwierć swega serca całkowicie sprawie, gorąco, czynnie umiłowali Łazarza, gdyby, och, gdyby...

Paroksyzm kaszlu zatargał mu się w piersiach, gardło chrypiało i łkało, usta łykały z trudem powietrze.

Dojechaliśmy do hotelu...

— Ale chyba nie powtórzymy awantury? — spytał Zygmunt, pomagając mu wysiąść.

Dlaczego mamy się zarzekać? przeciwnie, powinniśmy jak te mądre panny, być zawsze gotowi z lampami, pełnemi oleju, by je w czas zapalić... ja panu zresztą zaraz coś pokażę — i pobiegł pod górę z rozwianą peleryną, jak w skrzydłach...

— Przydałoby się nie tylko w lampie ale i w głowie! cóż, jak ci się ten warjat podoba?

Nie zdążyłam odpowiedzieć, bo Brzeski już wracał z pliką książeczek w ręku.

— To jest właśnie program — drżącemi rękami przewrócił kartkę — patrz pan, w minimum, to jest jeszcze w obecnym ustroju, Polska niepodległa, oczywiście, demokratyczna, bo nie może być inna. My, którzyśmy się zdobyli, jako kasta, na najliberalniejszą w świecie konstytucję z prawem veto jednostki, jako cały naród, wytworzymy coś niesłychanego, prawdziwą Rzeczpospolitą, o jakiej się nawet światu nie marzy... Te broszurki zna pan pewnie, stare, ale tu mam niespodziankę — wydobył starannie złożony numer, rozwinął go jakimś serdecznym ruchem — proszę patrzeć: „Warszawa", potajemne pismo, drukujące się w kraju. Jakim sposobem, gdzie? nikt nie wie... Szukają na strychach, na piętrach, pod ziemią, w szybach kopalnianych, tropią, wietrzą, a tu nic, „Robotniczek" świeży jest, patentu nie płaci! cenzury nie zna i błyskawicą leci w świat...

Zostawiłam ich, bo musiałam się przebrać.

Przy obiedzie Brzeski spoglądał na nas rozradowanemi oczyma i, uśmiechając się życzliwie do Zygmunta, rzekł:

No, ja pana jeszcze przekonam...

— Wątpię!...

— Zobaczymy!

— A mnie? — spytałam.

— Facetki są potrzebne — oświadczył poważnie — z pani zwłaszcza byłaby dobra dromaderka...

— Co?

Zygmunt śmiał się: Tak, Halszka jest silna, mógłbyś pan ją obładować, co się zowie...

I wytłumaczył mi, że dromaderowie znaczy noszenie „bibuły" na sobie.

— Znałem taką byczą towarzyszkę — gadał tymczasem podniecony Brzeski — co przeniosła dwa pudy, była wprawdzie znacznie tęższa, niż pani... Aż jej brykle popękały i wżarły się w ciało, ale nie pisnęła nawet... Wogóle — objaśniał — facetka jest zawsze pakowniejsza, bo może sobie napchać i tu, i tu (pokazał ku uciesze Zygmunta gdzie) i nic nie znać... Ot, ta Niemka — łypnął okiem na górę stołu, gdzie prezydowała istotnie osoba niebywałych rozmiarów — przydałaby się, w nią by chyba wlazła cała drukarnia...

— Ba! i niejeden towarzysz — żartował Zygmunt.

Brzeski zrozumiał aluzję, zmieszał się i, patrząc machinalnie na swe drobne, chude ręce, posmutniał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Zbyszko walczy z Charkowskim w ten poniedziałek w New Britain, Conn.

LIST OTWARTY

Do wszystkich udziałowców Stowarzyszenia Mechaników Polskich którzy jeszcze nie wymienili swych udziałów

Detroit, Mich. d. 14 marca.

Szanowni Obywatele:-

Zbudowane wysiłkiem Waszym i wszystkich udziałowców przedsiębiorstwa Stowarzyszenia, pomimo nadzwyczaj trudnych warunków gospodarczych i finansowych w jakich znajduje się państwo polskie — prowadzą owocnie swoje interesa. Fabryki mają sporo zamówień i w najcięższych czasach, gdy stanął cały prawie przemysł, nie zawiesiły pracy. Aparat kierowniczy i produkcyjny, jest doskonale zorganizowany i przysposobiony do wielkiej wytwórczości, która może fabryki Stowarzyszenia wysunąć na czoło całego przemysłu w Polsce. Ale aby to można było urzeczywistnić potrzeba Kapitału Obrotowego, a którego przedsiębiorstwa nasze nie mają. W Polsce odczuwa się stale wielki brak gotówki, dlatego pomimo najlepszych chęci, zarząd nie jest w stanie jej zdobyć.

Zdobycie odpowiedniego kapitału da możność rozszerzenia pracy w fabrykach, co będzie błogosławieństwem dla setek, a może tysięcy rodzin.

Dumni powinniśmy być, że z powodzi wszystkich emigracyjnych Korporacyj jedyne nasze Stowarzyszenie egzystuje i rozwija się. Powinniśmy jednak dołożyć wszystkich sił, aby cały naród był z tego dumny.

Sami udziałowcy uchwalili przeprowadzić reorganizację naszego Stowarzyszenia Mechaników Polskich na Stowarzyszenie Mechaników Sp. Akc. z dopłatą do każdej akcji po $10.00.

Niektórzy z udziałowców uważają, że wymiana akcyj ciągnie się stanowczo za długo. I mają rację. Dyrekcja stale nawołuje do wymiany, lecz to się musi skończyć. Nie można nadużywać cierpliwości tych, którzy wymienili i stale piszą do Dyrekcji, aby wymianę akcyj zamknąć. Taka uchwała napewno w tym roku na Zjeździe przejdzie. Wobec tego z obowiązku zwracamy się z apelem do okręgów, filij i poszczególnych udziałowców — nie odciągajcie lecz wymieniajcie akcje póki czas. Potem będzie za późno i nie pomogą narzekania i odgrażania sądami.

Taką reorganizację nietylko my przeprowadziliśmy, ale moc firm amerykańskich to robi i gwałtu akcjonarjusze nie podnoszą, rozumieją bowiem, że to konieczność tego wymaga.

Wobec tego wzywamy Was, aby na posiedzeniu filij poruszyć tę sprawę, jak również wytłumaczyć tym, którzy nie wymienili akcyj, że tracą bardzo wiele.

Z poważaniem,
Stowarzyszenie Mech. Sp. Ak.
Jan Z. Dodatko, sekretarz.

P. S. Na starej akcji w pierwszej linji na dole gdzie jest napisane małym drukiem „In presence of" muszą być podpisani dwaj świadkowie. W drugiej linji w końcu podpisuje właściciel akcji. Starą akcję wraz z $10.00 od każdej akcji należy odesłać do biura, na adres: Mechanics Association Inc. 2701 E. Forest Ave., Detroit, Mich. W New Yorku i okolicy udziałowcy załatwiać to mogą w Komitecie Okręgowym c/o Nowy Świat 24 Union Sq. New York, N. Y.

LEKARZ NA ZAWOŁANIE
Poradnik Zdrowia i Leczenia Chorób

Jest to książka lekarska, ułożona i wydana przez znanego Dra medycyny J. M. Chrzana, opisująca dokładnie i w bardzo przystępny sposób dla każdego czytelnika, każdą niemal chorobę, skąd się wzięła, jej objawy i w jaki sposób leczyć ją należy. Oprócz opisu chorób, zawiera dużo ilustracyj.

OPISUJE CHOROBY
zaraźliwe, sekretne, kobiet, osłabienia męskie, przeszczepianie gruczołów, choroby żołądka, kiszek, serca, nerwów, płuc, oczu, uszu, gardła i podaje tysiące innych informacyj.

Tę powyższą książkę, która powinna się znajdować w każdym polskim domu, wystawiamy po raz pierwszy na sprzedaż i to po zniżonej cenie. Cena regularna jest $5.00, lecz my ją ofiarujemy czytelnikom Nowego Świata

PO CENIE $3.50.

Pisząc, załączcie money order na całą sumę, lub zadatek, a resztę zapłacicie listonoszowi, albo zgłoście się osobiście do księgarni,

F. FORTUNA
422 East 9th Street
New York City.

HUMOR

Dwa kłamstwa

Ktoś powiedział:

Każda kobieta mówi kłamstwo dwa razy w swem życiu. Pierwsze kłamstwo jest małe, drugie—bardzo wielkie.

Gdy jest mała i zwracają się do niej z zapytaniem:

—Czy chcesz męża?...

Odpowiada:

—Tak.

To jest małe kłamstwo.

A gdy dorasta i zwracają się do niej z zapytaniem:

—Czy chce pani męża:

Odpowiada.

—Nie...

A to już jest wielkie, niebywałe kłamstwo.

A co do mężczyzny sprawa ma się zupełnie inaczej. Mężczyźni wogóle nie kłamią tylko zmieniają zdanie dwa razy w życiu: raz przed ślubem i drugi raz po ślubie.

Przed ślubem mężczyzna powiada zazwyczaj, że nie może bez niej żyć...

A po ślubie zmienia zdanie i powiada że nie może z nią żyć...

BROOKLYN, N. Y.

Przedstawienie Kółka Amatorskiego „Wolna Polska"

(B-28) Kółko Amatorskie „Wolna Polska" urządza przedstawienie teatralne w niedzielę, dnia 27-go marca r. b., w sali parafjalnej polsko-narodowego kościoła, pn. 678 Leonard Street, Brooklyn, N. Y. Odegraną zostanie prześliczna sztuka pod tytułem „Na wymiarze." Początek o godzinie 7:30 wieczór.

Zawiadomienie

(B-25) Kwartalne posiedzenie Klubu Polsko-Amerykańskich Obywateli Kościuszko odbędzie się we wtorek, dnia 29-go marca, o godzinie ósmej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń, pn. 225 Driggs Ave. Wszyscy członkowie klubu proszeni są o przybycie. Ważne sprawy są do załatwienia.

L. SZULC.

Brooklyn i okolica

BAZAR NA POLSKI SIEROCINIEC

Trwa cały tydzień od 18-go do 27-go marca r. b.

DOM NARODOWY, 261 DRIGGS AVE., GREENPOINT,
BROOKLYN, N. Y.

Sobota 26-go marca

1) Orkiestra prof. Karlewicza
2) Chór tow. Chopina.
3) Chór tow. Zjednoczenie.
4) Taniec „mazur" szkoła Sokoła gn. 515 z Jersey City.
5) Śpiew solo p. Sawińska.
6) Przegląd towarzystw: Tow. Sokół gn. 618, grupa 51 Z. N. P., grupa 69 Z. P. N. i arka Przymierza.

Niedziela 27-go marca

1) Orkiestra prof. Zimnocha.
2) Taniec „mazur" szkoły dziatwy Marji Konopnickiej.
3) Tow. śpiewu Halina.
4) Tow. śpiewu Wanda.
5) Deklamacja ob. Godzińskiego.
6) Przegląd towarzystw: Jana III Sobieskiego, Związek Socjalistów Polskich oddział Naprzód i zakończenie bazaru.

(K)

DRUGI WYSTĘP URUGWAJCZYKÓW

W sobotę spotkają się z Brooklyn Wanderers

Gracze urugwajscy mają przed sobą bardzo trudne zadanie. Wkońcu tego tygodnia słynni na świat cały piłkarze, spotkają się z dwoma najświetniejszemi drużynami amerykańskiemi. W sobotę z Brooklyn Wanderers na Ebbets Field, w niedzielę z Newarkiem na Davids Stadium. Przygotowania do spotkań są w toku. Urugwajska jedenastka ćwiczy dzień w dzień w Central Parku, ażeby sprostać ciężkiej pracy. Wanderers również się nie zaniedbują.

Hector Castro, jednoręki gracz i chluba urugwajskiej jedenastki, zranił nogę zeszłej niedzieli i dla tego razem ze swoim kolegą 35-letnim weteranem piłkarstwa, Angelo Romano, będzie korzystać z odpoczynku. Perdo Cea i Loilo Soldombide, który zwrócił grą swoją uwagę na Grach Olimpijskich i innych rozgrywkach europejskich, zastąpią swoich kolegów i prawdopodobnie wzmocnią znacznie i tak już „żelazny" atak.

Prezydent borough J. J. Byrne rozpocznie rozgrywkę sobotnią o godz. 3 popoł. niezależnie od stanu pogody. Ebbert Field mieści się na rogu ulic Bedford i Sullivan.

(C)

JUTRO!

Z parafji św. Krzyża

...Trzeba brać ludzi takimi, jacy są, a nie takimi, jak być powinni... a potem usiłować ich poprawić miłością i cierpliwością.

W trzydziestą rocznicę powstania Kościoła Narodowego, w niedzielę, dnia 27-go marca, 1927 r., o godzinie 10:30 przed południem, w kościele św. Krzyża w South Brooklynie, odbędzie się uroczyste nabożeństwo. Artysta śpiewak p. Tuzl w czasie mszy świętej śpiewać będzie. — Naukę wypowiem na temat: „Jam jest od tego, abym jutro ludziom przypominał!"

Mile zaprasza
Ks. Wł. Trzepierczyński.

Telefon, Greenpoint 7283
Dr. Henryk Sokal
141 Kent St., B'klyn, N. Y.
GODZINY:—
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczorem

JUTRO!

HEMPSTEAD, L. I.

Z Klubu Polsko-Narodowego

(H-15) Klub Polsko-Narodowy w Hempstead, L. I. urządza wielki wiec w niedzielę 27-go marca na sali gr. O. U. A. M., Prospect and Franklin Sts. Początek o godz. 6-ej wiecz. Na wiecu tym będą omawiane ważne sprawy, tyczące się budowy Domu Narodowego, pod który zakupiono już plac w najlepszej dzielnicy. — Przemawiać będą przedstawiciele różnych organizacyj. O liczne przybycie uprasza

KOMITET.

ZAWIADOMIENIE

Szanowni Rodacy!

Mam zaszczyt zawiadomić Was, że w niedzielę dnia 27-go marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Domu Narodowego, 295 Rockway Road, **Jamaica, L. I.**, daję nader ciekawy odczyt z eksperymentami.

Przyjdźcie a nie pożałujecie!

Wstęp wolny! (Ogł.)

Z szacunkiem
Prof. Leon A. Sceblo.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w Brooklynie

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

STACJA No. 7
Fifth Avenue Grafonola Shop
708 Fifth Avenue
SOUTH BROOKLYN

STACJA No. 10
Markowska Hosiery Shop
90 Nassau Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 22
Dom Narodowy
261 Driggs Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 13
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street
EAST NEW YORK

STACJA No. 14
Księgarnia Sablika
376 Oakland Street
GREENPOINT DOLNY

STACJA No. 15
Pszczoła Music Store
153 Wythe Avenue
NORTH SIDE

Pierwszorzędna Polska Balwiernia została otwarta pn. 109-16 Sutphin Blvd., Jamaica. Uprzejmie zapraszam wszystkich Polaków z okolicy do zwiedzenia mego zakładu i zapewniam, że każdy będzie z usługi mej zadowolony.

R. ZILBERT

Jedyny w Brooklynie Polski Sklep Ptaków
poleca rasowe kanarki; doskonały wybór ptaków różnych gatunków; każdy ptak gwarantowany; pieniądze zwracamy w razie niezadowolenia; kupujemy również kanarki.

MANOR PET SHOP
1481 Coney Island Avenue,
Blisko Avenue K
BROOKLYN, N. Y.

KÓŁKO AMATORSKIE „WOLNA POLSKA"
— urządza —
Przedstawienie Teatralne
w Niedzielę, dnia 27-go marca, 1927
W Sali Parafjalnej Polsko Nerodowego Kościoła
678 Leonard ulica, Brooklyn, N. Y.
odegraną zostanie przepiękna sztuka pod tytułem
„NA WYMIARZE"
Początek o godzinie 7:30 wieczór.

Philadelphia i okolica

Z Polskiego Szpitala w Philadelphia, Pa.

Dzięki poparciu i zrozumieniu Polonji, dochód z balu urządzonego przez dyrekcję szpitala był pokaźny, jak również z przedstawienia w zeszłym tygodniu też na szpital polski coś się zostanie. Teraz jest kolej na inne komitety dzielnicowe, aby w swej pracy pomocniczej dla szpitala nie ustawały.

Jest obecnie kilka takich komitetów, które wspierają szpital: Komitet z dzielnicy Nicetown, Klub Polityczny Pań, dzięki inicjatywie p. Lange, schodzi się raz w tygodniu i robi bandaże. Komitet Kensingtoński, obecnie Dom Polski, gdzie panie pracują od dwóch lat nad zebraniem funduszu dla szpitala, urządzając zabawy, bale i płacąc podatki.

Są jeszcze inne komitety dzielnicowe np. w West Philadelphia 10th St. i Columbia Ave., lecz ponieważ tam mniej mieszka Polaków — praca jest trudniejsza i wymaga więcej energji. Szkoda, że w niektórych dzielnicach gdzie skupia się wielu Polaków nie są zorganizowane komitety — mamy jednak nadzieję, że Polacy zrozumieją potrzebę Polskiego Szpitala i staną chętni do pracy wraz z innemi dzielnicami.

Często słyszymy pytanie czy potrzeba nam polskiego szpitala? Odpowiedź na to jedna tylko, że szpital taki jest potrzebny. Dla czego mamy pozostać w tyle za innemi narodowościami, które posiadają nietylko szpitale ale i własne instytucje dobroczynne.

Początki Szpitala Polskiego są trudne, ale pokonać je można przy dobrych chęciach i wielkiej pracy, do której potrzeba ludzi z poświęceniem.

Więc Rodacy ze wszystkich dzielnic zabierzmy się wszyscy do dzieła, i wspierajmy moralnie i materjalnie nasz Pierwszy Szpital Polski na Wschodzie.

Za Komet Polskiego Spitala
Aleksander Buczek.

KONCERT NA DOCHÓD SZKOŁY POLSKIEJ

Wielki koncert na dochód szkoły polskiej w Domu Polskim odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go marca. O p. Wizle. polskim śpiewaku biorącym udział zbytecznem byłoby pisać, gdyż znany jest Polonji naszej. Lecz występ pani Zbytniewskiej, operowej śpiewaczki z tutejszej amerykańskiej opery będzie wielką atrakcją dla bywalców Domu Polskiego. Inteligentna Polonja filadelfijska powinna dopisać nie tylko ze względu na piękno samego koncertu, ale i ze względu na dzieci polskie na dochód których koncert się odbędzie.

Na rasowe konie

W składce na rasowe konie dla polskich kawalerzystów za przykładem New Yorku i Philadelphia zaczyna brać udział. Pierwsza ruszyła się dzielnica Callowhill. Jak wieści niosą tamtejsze towarzystwa polskie podobno wzięły się do dzieła by odpowiednią sumą przyczynić się do wypełnienia określonej przez Nowy Świat odpowiedniej kwoty. Jest nadzieja, że za przykładem pójdą i inne dzielnice polskie.

Benefis Turchanowicza

Odbędzie się tutaj benefis zasłużonego artysty scen polsko-amerykańskich, Wacława Turchanowicza. Na swój benefis wystawia on arcywesołą farsę w 4 akt. p. t. **Ósma Żona Sinobrodego.** Spodziewać się należy sukcesu, sądząc po powodzeniu, jakie miał p. Turchanowicz w sztuce „Wampiry", gdy kreował główną rolę.

Artyści przyrzekli, że grać będą świetnie i wspaniale, aby tem uczcić i nagrodzić pracę kolegi Wacława Turchanowicza.

Polonjo filadelfijska, dopomóż do uwieńczenia tego projektu! Przybądź na benefis!

29 marca we wtorek do sali Litewskiej, Alegheny i Richmond st., o 8-ej wiecz.

W naszej dzielnicy

Polonję filadelfijską, szczególniej gosposie nasze interesować będzie zapewne wiadomość że „markiety" położone przy Second Street i Fairmount Ave. zakończyły swój żywot. Ubiegły poniedziałek, dnia 21-go marca był ostatnim dniem zakończenia wieloletniego handlu w danej dzielnicy. Cały handel mięsa, kiełbas, cebuli, pietruszki, kapusty i t. d. będzie się mieścił w odpowiednich halach przerobionych z sąsiednich domów. Cała miejscowość zyska na wyglądzie, bo stare budy wcale nie upiększały sąsiedztwa Domu Polskiego.

Ze szkoły baletowej p. Niemen Krupskiej

(Ph-13) Pierwszy Polski Balet, pozostający pod kierownictwem pani Niemen - Krupskiej, wystąpi z dorocznym popisem w pierwszej połowie maja w Lu-Lu Temple. O dokładnej dacie doniosą pisma. Tegoroczny występ Pierwszego Polskiego Baletu obejmuje bardzo obszerny i urozmaicony program, ponieważ jest to 5-letnia rocznica artystycznej pracy pani Niemen - Krupskiej w Ameryce. W programie wezmą udział, oprócz pupilek pani Niemen - Krupskiej: pani Grudowska, śpiewaczka operowa, pan Bruno Kryger i pan Ryglewicz, który specjalnie na ten wieczór przygotowuje program męskiego kwartetu.

W stanie Texas kobieta zwróciła się do pism miejscowych z prośbą o zamieszczenie notatki, poszukującej jej męża, o którym słyszała ostatnio, gdy wstąpił do armji w czasie wojny domowej.

WSPANIAŁE MEBLE PO ZADZIWIAJĄCYCH CENACH

Wyrabiane przez Polską
FABRYKĘ MEBLI
pod firmą
LINCOLN UPHOLSTERED FURNITURE CO.
345 N. 2 ulica, Phila., Pa.

Meble wyrabiane w naszej fabryce są niezrównane i należą do najprzedniejszych, a ceny za tokowe są zadziwiające

PRZYJDŹCIE A PRZEKONACIE SIĘ

Wyrabiamy najmodniejsze meble. Na gotowe lub obstalowane dajemy gwarancję.

Zatem kupcy polscy z innych miast proszeni są o nadesłanie swych adresów a my wyślemy naszych reprezentantów, którzy przedstawią wartość i korzyść na naszych nowej fabryki meblach.

ZYGMUNT LASKOWSKI i T. WÓJTOWICZ, Właść.
TELEFON, MARKET 3786

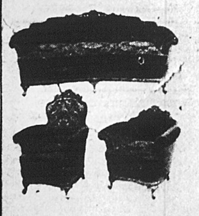

ŻOŁĄDEK, WĄTROBĘ
ŻÓŁCIOWY PĘCHERZ
CHOROBY KISZEK I KANAŁU MOCZOWEGO
LECZYMY Z POWODZENIEM BEZ OPERACJI

Więcej cierpień i chorób spowodowanych jest przez powyższe choroby, aniżeli przez jakiekolwiek inne. Wewnętrzne choroby tem więcej są niebezpieczne, że często powodują chorobę Raka, a wtenczas kiedy są akuratnie badane, to są już za daleko rozwinięte i pomoc okazuje się spóźnioną.

Nasze rekordy dowodzą, że wiele tych chorób da się wyleczyć naszą metodą.

Bardzo dużo chorób t. z. „żółciowe Kamienie" wyleczyliśmy bez tak szkaradnej w skutkach operacji.

Chorzy na powyższe choroby mogą się zgłosić do:

PHYSIO-THERAPY INSTITUTE
1505 North 16th Street
Philadelphia, Pa.
Godziny ofisowe: od 9-ej do 2-ej po obiedzie, od 6-ej do 8-ej wieczorem.
MÓWIMY PO POLSKU

Rekordzista polski w skoku narciarskim

Jednym z naszych najlepszych narciarzy jest Andrzej Krzeptowski. Jest on jednym z niewielu zawodników, wykazujących równą formę opartą na znakomitem opanowaniu stylu i dobrem przygotowaniu lekkoatletycznem. — Przed paru laty był mistrzem Polski, obecnie jest właścicielem rekordu w skoku wynoszącym 45 metrów. Udawało się wprawdzie Sieczce skoczyć dalej, jednak nie były to skoki uznane.

Andrzej Krzeptowski

Ostatnio święcił Krzeptowski triumfy w Pontresina i Closters, gdzie startował w b. silnej konkurencji. W Closters zajął Krzeptowski siódme miejsce na 45 startujących mistrzów.

Na bankiecie Krzeptowski i Polacy byli przedmiotem owacji, jako nagrodę otrzymał Krzeptowski żetony i złoty zegarek.

Na ilustracji naszej oglądamy Krzeptowskiego w skoku, którym ustanowił w Pontresina rekord Polski.

Ciekawe Wiadomości

Pierwsze pianino wynalezione zostało przez Włocha, Bartłomieja di Francesco Cristofori w roku 1710.

* * *

Miasto New York posiada więcej jak 100 drapaczy nieba.

* * *

Największa sala balowa w świecie zbudowana zostanie w Chicago, kosztem więcej niż miljona dolarów, która pomieści 7,500 tancerzy.

* * *

W Japonji starają się przeprowadzić prawo, pozwalające kobietom-adwokatom występować w sądzie.

* * *

Pięćdziesiąt siedem lat temu pewien amerykański turysta — zwiedzający Mount Blanc w Alpach, wyrzucił swój rewolwer podczas wielkiej burzy śnieżnej. Niedawno znaleziono ten rewolwer w płytkim strumyku u stóp lodowca.

* * *

W mahometańskiej biblji Koranie nie znaleziono zastrzeżeń nakazujących kobietom nosić zasłony na twarzy lub niedopuszczających do kształcenia się.

* * *

Obuwie, które kosztuje $5.80 w Londynie, a $7.80 w Stanach Zjednoczonych, kosztuje w Australji, gdzie się hoduje najwięcej bydła — $12.15.

* * *

Konduktorzy omnibusów w Paryżu noszą drewniane saboty (obuwie). Z wełnianemi skarpetkami uważane jest to za najcieplejsze obuwie w świecie.

* * *

W historji angielskiej czytamy, że gdy na placu zebrały się tłumy, by przypatrywać się skazanym na śmierć za kradzieże, złodzieje bezkarnie okradali ciekawych, przyglądających się egzekucjom.

* * *

Kilka departamentów we Francji stara się przeprowadzić prawo wypłacania posagów dziewczętom wiejskim, chcąc ich zachęcić do poślubienia wieśniaków i pozostania na wsi.

* * *

Homer zwykł był deklamować swe poematy Iljadę i Odysseję z pamięci.

* * *

Dwaj dezerterzy francuscy z Wojny Światowej, przez dwanaście lat żyli w jaskiniach w górach i lasach. Powrócili obecnie do swego rodzinnego miasteczka Volins, gdzie ich oddano pod sąd wojenny.

Wiadomości z New Jersey

DIDUR W NEWARKU

Pani M. Bogucka i Dr. T. Raczyński dopełnią całości koncertu niedzielnego

Dr. Tadeusz Raczyński

DIDUR — ten wielki artysta-śpiewak wystąpi we własnej osobie na koncercie w Laurel Garden w Newarku, w nadchodzącą niedzielę, dnia 27-go marca.

Polonja z Newarku i całej okolicy: z Harrison, Bloomfield, Elizabeth, Nutley, Kearny, Irvington, Linden, Bayonne i Jersey City, będzie miała okazję podziwiania tego wielkiego śpiewaka, który w roku bieżącym obchodzi trzydziestoletni jubileusz pracy artystycznej w najsłynniejszych operach świata.

Po za mistrzem - jubilatem Didurem, wystąpią: primadonna ongiś opery warszawskiej i praskiej, pani M. Bogucka tudzież Dr. Tadeusz Raczyński ogólnie znany pianista.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w miejscowościach w New Jersey

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BAYONNE, N. J.
STACJA No. 6
Polonia Photo Studio
37 East 21st Street

CAMDEN, N. J.
STACJA No. 30
J. Rupnik
1426 South 10th Street

HARRISON, N. J.
STACJA No. 21
Józef Marchewka
411 North 3rd Street

ELIZABETH, N. J.
STACJA No. 16
John Pipała
163—3rd Street

IRVINGTON, N. J.
STACJA No. 18
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

JERSEY CITY, N. J.
STACJA No. 11
J. Średnicki
491 Grove Street

STACJA No. 12
S. A. Lorczak
291 Grand Street

NEWARK, N. J.
STACJA No. 2
R. Tyjewski
47 Jones Street

STACJA No. 8
S. Jagiełło
180 Warwick Street
róg Tyler Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20
Suszek i Szewczyk
NOVELTY COMPANY
104 Passaic Street

STACJA No. 24
Józef Makuszewski
STATIONERY
147 Monroe Street

Z wycieczki Ligi Kobiet z Bayonne, N. J. 20 marca

(Ba-19) W niedzielę członkinie Ligi Kobiet w Bayonne, N. J. urządziły bardzo interesującą wycieczkę, a mianowicie zwiedziły Muzeum Historji Naturalnej. Po zwiedzeniu spożyły smaczną kolację w restauracji Domu Narodowego i zadowolone późno powróciły do domów.

Marja Kaczyńska, sekr. fin.

ZAWIADOMIENIE
do Polonji na Lanza Avenue i bocznych ulic w Garfield, N. J.
Dla wygody naszych Czytelników założyliśmy
nowy „stand" Nowego Świata
w sklepie
p. Jana Satek
395 Lanza Ave.,
Garfield, N. J.
gdzie stale można nabywać „Nowy Świat".
Reprezentant „Nowego Świata" na Passaic i okolicę
Józef Szwed

Telefon, Montgomery 9482
J. ŚREDNICKI
Skład Muzyczny
491 Grove Street
Jersey City, N. J.

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamiamy Szanowną Polonję, że dla wygody naszych Czytelników, założyliśmy nowy „stand" gdzie można będzie nabywać Nowy Świat — codziennie i niedzielny — w sklepie u obywatela

Andrzeja Serafin
182 Main Street
Garfield, N. J.
Reprezentant Nowego Świata
Józef Szwed

Wspaniała Akademja na cześć Marszałka Piłsudskiego

(Ne-24) W niedzielę dnia 27-go marca odbędzie się w Newarku, N. J. wspaniała Akademja na cześć Marszałka Piłsudskiego, urządzona staraniem Komitetu im. Piłsudskiego No. 15 o godzinie 3-ej pp. w sali Klubu Oświatowego 255 Court St. Newark, N. J. Mowy okolicznościowe wygłoszą redaktor Nowego Świata p. W. Błażewicz i kapitan S. Gutowski. Śpiewać będzie chór dzieci szkoły Klubu Oświatowego. Deklamację wygłosi p. J. Saxtory, bierze również udział znana artystka pani Gregorkiewicz. Wstęp wolny. O liczne przybycie uprasza

Komitet.

Zebranie Klubu Demokratycznego im. K. Pułaskiego

(NE-27) W poniedziałek, dnia 28-go marca odbędzie się zebranie członków Klubu Demokratycznego, o godzinie ósmej wieczór, w sali Klubu Oświatowego, pn. 255 Court Street, Newark, N. J.

JERSEY CITY

(JC-22) T-wo Śpiewu Halina będzie śpiewało pod dyrekcją E. Sennerta w Teatrze Majestic przy Grove i Montgomery Streets dnia 4-go, 5-go i 6-go kwietnia. Po raz pierwszy chór polski występować będzie na deskach teatru amerykańskiego dla publiczności polskiej i amerykańskiej. Prosimy Polonję i cały zespół śpiewaczy o liczne przybycie.

JEŻELI WAS KTO OKRADŁ, oszukał, lub jeżeli macie niepowodzenia w domu, w sprawach rozwodowych, poszukujemy osób zaginionych, nie robi różnicy w jakim kłopocie jesteście, udajcie się do nas z całem zaufaniem. Wszelkich porad udzielamy darmo. Zgłoszenia do
State Detective Bureau
191 Newark Ave., Jersey City, N. J.

BAYONNE

Ósma Żona Sinobrodego

W niedzielę, 27-go marca, Teatr Polski daje wesołe bardzo przedstawienie p. t. **Ósma Żona Sinobrodego** z udziałem sił wybitnych.

4 akty nieustannego śmiechu.

A więc w tę niedzielę, o 8-mej wieczór do Klubu Jefferson przy E. 23 ul. zapraszamy wszystkich bez wyjątku. Ceny niskie.

UROCZYSTA AKADEMJA na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego w Newarku odbędzie się 27-go marca, w Klubie Oświatowym, 255 Court Street.

Baczność Bayonne, N. J.
WIELKI KONCERT
słynnego skrzypka
p. O. Turkowskiego
odbędzie się
w Niedzielę, 27 marca, 1927
w Sali Y.M.C.A. Ave. E. 22 St.
Początek o 7:30 wieczór.
W koncercie tym weźmie udział słynny kwartet p. Turkowskiego, jak również wystąpią młode artystki-tancerki, pp. J. Skiba i E. Szczałkowska.
Program jest bardzo interesujący i bogaty.

Baczność Linden, N. J.
Ten sam koncert będzie dany
w Sobotę, dnia 26 marca, 1927
w sali
DOMU NARODOWEGO
cor. Ziegler Ave i Rosselle St.
Początek o 7:30 wieczór.

WIEC DOMU NARODOWEGO
— odbędzie się —
W HARRISON, N. J.
27-go marca, w niedzielę
o godzinie 5-ej po południu
w sali „Sokoła" przy Cleveland Ave.
Zaprasza całą Polonję z Harrison i okolicy
KOMITET.

DR. TADEUSZ RACZYŃSKI
znakomity pianista wirtuoz
znany ze swych świetnym sukcesów na estradach amerykańskich
w nadchodzącą niedzielę, 27-go macra, 1927
w LAUREL GARDEN
457 Springfield Ave., Newark, N. J.
PO RAZ PIERWSZY W NEWARKU — odegra
na KONCERCIE
grupę utworów Chopina, z Polonezem A-dur na czele,
oraz ognistą Rapsodję Liszta.
W programie koncertu bierze także udział
ADAM DIDUR
pierwszy Bas Opery Metropolitan w New Yorku
MARJA BOGUCKA
Primadonna Opery Warszawskiej i Narodowej Opery
w Pradze Czeskiej

MEDYCZNE LABORATORJUM ŚWIĘTEGO MICHAŁA

Znane po całej Ameryce i Kanadzie od piętnastu lat ze swych prawdziwych, najlepszych i gwarantowanych lekarstw na wszelkie zastarzałe, chroniczne choroby męskie, kobiece i dziecięce.

„REUMATYN" do nacierania ciała w wypadkach reumatyzmu, zaziębienia, bólu głowy, w krzyżach, w piersiach i wszystkich innych częściach ciała.—Cena $2.00.

„TABLETKI" od zaziębienia, reumatyzmu, od gorączki, łamania ciała, bólu głowy, w krzyżach, w piersiach i wszystkich innych częściach ciała.—Cena $1.00.

„BALZAM NA KASZEL" i zaziębienie, od chrypki, ciężkiego oddechu, bólu w piersiach i gardle.—Cena $2.00.
„BALZAM TONIC" na oczyszczenie zepsutej i wzmocnienie osłabionej krwi, na bolączki, wyrzuty, pryszcze i stare rany, od zaziębienia krwi, na brak apetytu.—Cena $2.00.

„ŻOŁĄDKOWY BALZAM" leczy katar żołądkowy, usuwa szlamę, chroniczne zatwardzenie, gazy, zaburzenia wątroby i reguluje żołądek.—Cena $2.00.

Pieniądze radzimy wysyłać razem z zamówieniem. Pisz po katalog wszelakich lekarstw lub przyjdź, a z pewnością pomożemy tobie.

ST. MICHAEL MEDICINE CO.
DEPT. B. 589 GROVE STREET JERSEY CITY, N. J.

Wspaniała Akademja na cześć Marszałka Piłsudskiego
W Newarku, N. J., w niedzielę, dnia 27-go marca,
odbędzie się
WSPANIAŁA AKADEMJA NA CZEŚĆ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO
urządzona staraniem KOMITETU PIŁSUDSKIEGO Nr. 15,
o godzinie 3-ej po południu.
w sali Klubu Oświatowego, 255 Court St., Newark, N. J.
Wstęp wolny. — O liczne przybycie uprasza KOMITET.

DZIAŁ KOBIECY

REDAGUJE

Irena Młynarska

ZMARŁA W AMERYCE ARTYSTKA NIEMIECKA BYŁA POLKĄ

Agnes Sormy nazwisko rodowe brzmiało Agnieszka Marta Karolina Zaremba

WASHINGTON. — Z miasta Prescott w stanie Arizona doniesiono nie tak dawno temu, że w swej willi w Crownking, zmarła nagle na chorobę serca w 62 roku życia, słynna niegdyś niemiecka artystka dramatyczna, nazwiskiem Agnes Sorma.

Obecnie przy pomocy prasy amerykańskiej, polskiej i niemieckiej udało się ustalić, że ta niemiecka artystka, tak wielce zasłużona dla sceny niemieckiej, jest właściwie Polką. Pochodziła ona ze starej rodziny polskiej i urodziła się we Wrocławiu. Jej właściwe rodowe nazwisko opiewa: Agnieszka Marta Karolina Zaremba.

Od młodości czując powołanie do sceny, początkowo grała role dziecięce, a gdy Conreid zbierał trupę niemiecką dla Ameryki i młodziutka, piękna Zarembianka stanęła przed nim, jako kandydatka, Conried jednak uznał, że nie posiada talentu, pozostała więc w Niemczech. Dopiero Adolf L'Aronge, organizując „Deutsches Theater", odkrył jej talent, który rozwijając się stopniowo, zajaśniał w pełni na scenie berlińskiej i innych.

Będąc u szczytu sławy, Sorma poślubiła hrabiego włoskiego, — Mito de Minotto, a powiwszy mu syna, opuściła scenę. Po śmierci męża wyjechała do Chicago, do syna, który tam wywędrował, a następnie razem z synem do Arizony, gdzie młody hrabia Minotto był zainteresowany w kopalniach miedzi. Tam też w roku ubiegłym wybudowała sobie pod miastem Prescott willę, w której dnia 12 bm. zakończyła życie.

Czternaście reguł dla studentek japońskich

Dziewczęta japońskie kształcą się w wyższych zakładach w Tokjo i tak jak u nas muszą zajmować pokoje kawalerskie. Ba! Ale pokój japoński nie taki jest jak u nas, jeden od drugiego oddzielony jest zaledwie ścianą papierową. I zdarza się nieraz, że studenta japońskiego zaledwie parawan papierowy dzieli od koleżanki studjującej. Moraliści japońscy w obawie, aby taki marny parawanik nie stał się pośrednikiem zbliżenia młodzieży różnej płci, wydali dla studentek następujące reguły opracowane przez profesorów:

1. Nigdy nie rozmawiajcie z młodymi ludźmi sam na sam w zamkniętym pokoju; obecność trzeciej osoby jest niezbędna.
2. Nie odwiedzajcie młodych ludzi.
3. Nie odwiedzajcie nawet w towarzystwie innej kobiety kawalerskich mieszkań.
4. Nie korespondujcie z młodymi ludźmi, a w razie konieczności, przesyłajcie listy przez pewne osoby.
5. Nie przyjmujcie prezentów od mężczyzn i nie dawajcie swoich fotografij.
6. Nie przyjmujcie mężczyzn w swoich sypialniach, lub w pokoju, gdzie leżycie chore.
7. Nie wychodźcie z domu po zachodzie słońca, a w razie koniecznym w towarzystwie starszej osoby.
8. Nie podróżujcie same.
9. Mieszkajcie w domach u krewnych.
10. Prowadźcie rozmowy, nie używając gorących słów i jaskrawych określeń.
11. Nie przyjmujcie od mężczyzn żadnych usług.
12. Unikajcie miejsc publicznych, niestosownych dla młodych panien.
13. Nie grajcie z młodymi ludźmi w żadne gry, nie uczęszczajcie z nimi na spacery, nawet w towarzystwie starszych kobiet.
14. W podróżach trzymajcie się z dala od chłopców.

Ale... reguły regułami, parawany parawanami, a życie — życiem.

ODPOWIEDZI

1. Little Rock, Ark.
2. Pięć, w Warszawie, Wilnie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu.
3. W Amsterdamie.
4. New Amsterdam.
5. Mikołaj Kopernik.
6. General Sir Robert Stephenson Smythe Baden-Powell.
7. Nad Pilicą.
8. Spalono ją na stosie w roku 1431.
9. W New Yorku, w 1789 roku.
10. Kraków.

Król angielski Jerzy V wprowadził modę noszenia fiołków w butonierce, — przymocowanych specjalnie przyszytą w klapce surduta gumką.

Ucisk Zatrzymujący Oddech

Gdy ciało zaczyna sztywnieć i ruchy stają się trudnemi jest to zwykle oznaka, że nerki nie są w porządku. Utrzymujcie te organa w zdrowiu. Pijcie dużo wody i spróbujcie

GOLD MEDAL
HAARLEM OIL
CAPSULES

Środek moczopędny słynny na całym świecie od roku 1696. W trzech rozmiarach, we wszystkich aptekach. Gwarantowany, że w rzeczywistości jest taki, jakim go przedstawiamy.

Zwróćcie uwagę na nazwę Gold Medal na każdem pudeleczku i nie przyjmujcie żadnych naśladownictw.

KASZEL
zpowodowany z zaziębienia—
rychło jest powstrzymany za pomocą cudownego środka
ANCHOR BRAND COUGH SYRUP
Nadzwyczaj skoncentrowany. Mała ilość sprowadza wielką ulgę. 60c duża butelka. Do nabycia w aptekach lub wprost od
F. AD. RICHTER & CO.
Berry & So. 4th Sts. Brooklyn, N. Y.
Wytnijcie i pokażcie Waszemu aptekarzowi

ANCHOR BRAND
COUGH SYRUP

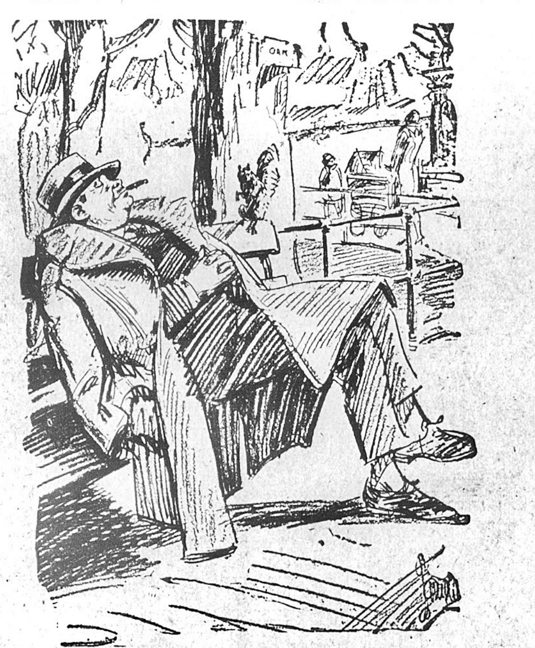

Senne wpływy budzącej się wiosny

RADJO

PODZIĘKOWANIA NADESŁALI

Z. Osiński z Brooklyna, N. Y. dziwi się czemu program Polskiej Godziny tak późno się odbywa.

C. Snyder 8803 Colonial Rd. Brooklyn, N. Y. chwali bardzo śpiew p. Kalliniego i prosi by zaśpiewał kiedy po angielsku.

P. H. Zbikowska 96 Myrtle Ave. Bloomfield, N. J.

J. M. Urkiel 101 Ten Eyck St. prosi o przeniesienie Polskiej Godziny na 8—9 wieczór.

St. Rogoziński 263 Lembeck Ave. N. J. chwali orkiestrę Moniuszko i śpiew p. Kalliniego. Prosi o odegranie polki „Dziadunio".

Wanda Wiśniewska 816 Elton Ave. N. Y. C. prosi o przeniesienie Polskiej Godziny na wcześniejszą porę, choćby na 9-tą wieczór.

Wiktorja Gill 186 — 8th St. Jersey City, N. J. prosi orkiestrę o odegranie marsza Mozarta.

Tadeusz Wiśniewski 279 — 7th St. Jersey City, N. J. prosi o więcej muzyki do tańca.

J. Kukielska 302 Grand St. Jersey City, N. J. chwali przeniesienie Godziny Polskiej na późniejszą porę.

M. V. Bedarf 103 Ten Eyck St. Brooklyn, N. Y. prosi o przeniesienie Godziny Polskiej na wcześniejszą porę.

A. Cardelone z Brooklyna prosi o zmienienie Godziny Polskiej na wcześniejszą porę.

Walter Flot Hoboken, N. J. i F. P. Bachai z Jersey City, N. J. proszą o zmianę na wcześniejszą porę.

Józef Grabowski z Hoboken, N. J.

Antoni Wolniewicz 1213- — 79th St. Brooklyn, N. Y.

Władysław Klimaszewski 546 Harrington St. Perth Amboy, N. J. prosi o zagranie Tęsknota za Ojczyzną.

Pp. Solerscy 83 Maple St. Jersey City, N. J.

J. Dombrowski 152 Prospect Ave. Brooklyn, N. J.

A. Jastrzębski 3 Vine St. Jersey City, N. J.

L. Kudlacik 637 Jersey Ave. Jersey City, N. J.

Charles Hutter 330 Prospect Ave. Brooklyn, N. Y.

Edward Norek 359 Augusta St. So. Amboy, N. J.

K. Tolko, 511 Willow ave., Hoboken, N. J.

Eugenjusz Strzelecki 5 Hicks Place Flushing, L. I.

A. Waszkiewicz 110 David St. So. Amboy, N. J.

V. Zilewski 78 Grand St. Hoboken, N. J.

L. K. Konarski z rodziną P. O. Box 200 Pearl River, N. Y.

Marta Jasińska 1637 Castleton Port Richmond, S. I.

Jan Jakubowski z rodziną 473 Richmond Terrace New Brighton, S. I.

RÓŻNE

Stan Kentucky szczyci się najtęższym chłopcem w Ameryce. Ma on lat cztery i pół i waży 125 funtów.

* * *

49 miast w Stanach Zjednoczonych nosi nazwę Springfield, 5 w Kanadzie i jedno w Południowej Afryce i w Nowej Zelandji.

SPÓR O WYRAZ

Budapeszteński badacz Talmudu i pisma świętego, 71-letni Benjamin Donath, obwieścił niedawno światu, że wykrył błąd zasadniczy, co do znaczenia bardzo kwestjonowanego 5 wiersza w 20 rozdziale drugiej księgi Mojżesza, w którym mowa, że Bóg karze synów aż do czwartego pokolenia za grzechy ojców.

Donath twierdzi, — że przy przekładzie tego wiersza z języka hebrajskiego popełniono — błąd — tłumacząc wyraz hebrajski „poked" na „karze", gdy tym czasem wyraz ten w danym razie znaczy „pamięta", a zatem wiersz powyższy oznacza, że Bóg pamięta synom aż do czwartego pokolenia grzechy ojców, z czego wynika, że Bóg, pamiętając o grzechach ojców, uwzględnia je w czynach potomstwa, nie jest więc Bogiem zemsty.

Talmudysta budapeszteński, przestudjował dla potwierdzenia swego przypuszczenia mnóstwo tekstów hebrajskich i znalazł wszędzie wyraz „poked' w znaczeniu „pamiętać".

Wreszcie, pragnąc przedstawić dowody swoje także hebraistom kościoła katolickiego, uzyskał posłuchanie u prezesa watykańskiej komisji biblijnej kardynała Gasquela.

Kardynał wysłuchał z wielką uwagą wywodów Donatha, poczem pokazał mu list patrjarchy jerozolimskiego, wystosowany do papieża w tej sprawie i przekazany przez ojca św. komisji biblijnej, co dowodzi, że kościół był już poinformowany o interwencji Donatha wyrazu „poked".

W wielkiej sali bibljoteki watykańskiej, w której odbywało się posiedzenie, wywiązała się żywa, uczona dyskusja w językach hebrajskim, łacińskim i włoskim, w której uczestniczył oprócz kardynała, też referent komisji biblijnej, benedyktyn francuski, o. Quentin.

Z półek bibljotecznych ściągnięto duże foljany, wśród których znajdują się bezcenne unikaty, i sprawdzono teksty, wkońcu zaś kardynał Gasquel — przyznał, że wyraz „poked" jest dwuznaczny, że może znaczyć tak „karać" jak i „pamiętać", a żegnając się z Donathem, zapewnił go, iż komisja biblijna zajmie się na najbliższych posiedzeniach rozważaniem zagadnienia, na ostatnie zaś, rozstrzygające posiedzenie zaprosi też talmudystę budapeszteńskiego.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!
Czy istnieje w Warszawie fabryka automobilów Ursus?

A. CZAJA,
Stały Czytelnik N. Ś.
Elbert, W. Va.

* * *

Nie! Istnieje pod tem nazwiskiem fabryka przetworów owocowych Ursus, Spółka Akcyjna, Ogrodowa 59.

Szanowna Redakcjo!

1) Gdzie wsiadają na okręt pasażerowie wyjeżdżający z Polski w Gdyni czy w Gdańsku?

2) Czy pieniądze złożone na poczcie amerykańskiej mogą mi być przysłane do Polski?

N. W., Stały Czytelnik N. Ś.
New York City

* * *

1) W Gdańsku!

2) Lepiej pieniądze wyjąć i zakupić przekazy American Express Company, które w Polsce może obywatel zmienić w każdym banku.

Choroba ospy znana była w Indjach 2000 lat przed narodzeniem Chrystusa.

* * *

Chińczycy byli prawdopodobnie pierwszymi konsumentami węgla.

FINANSE

Kurs złotego dzisiaj	0.12
Kurs złotego wczoraj	0.12
Tydzień temu	0.12

BONDY POLSKIE

Dzisiaj	6%—82%
	8%—95%
Wczoraj	6%—81
	8%—96

Od $50 do $5000
na jakikolwiek dobry cel
COMMUNITY LOAN SYSTEM
67 Graham Avenue
BROOKLYN, N.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

CODZIENNIE SZKICUJE
„WŁÓCZĘGA"

Adres:
„Włóczęga", c/o „Nowy Świat"
24 Union Square, New York.

Dwa listy z kraju.

Wielmożny Panie Redaktorze!

Wskutek długotrwałej choroby popadłem w skrajną nędzę i rozpacz. To też zmusza mnie do zaniesienia prośby do Szanownego Pana Redaktora o zaapelowanie do czytelników po datki dla nieszczęśliwego kapłana. Jestem bez posady.

Z poważaniem,
Ks. Ignacy Drozdowicz,
Mikołajów nad Dniestrem,
Małopolska.

* * *

Taki oto jest los kapłana, o ile za życia nie zaopatrzy się w dobra ziemskie, któreby mu zapewniły byt u schyłku życia.

Po przeczytaniu tego listu ks. Burant nadesłał do Wydziału Opieki Społecznej Nowego Świata czek na dziesięć dolarów na zapoczątkowanie składki. Pieniądze te, z naszym dodatkiem i ewentualnie składkami, wyślemy czem prędzej do kraju.

* * *

A oto drugi list.

Od dwu miesięcy zaczęliśmy w „Obrazkach Nowojorskich" wydobywać na jaw sprawy opuszczonych przez mężów żon i dzieci w Polsce. Nie zdawaliśmy sobie sprawy jak daleko sięgają te obrazki, nie wiedzieliśmy, że dotrą do domów w Polsce, że stamtąd, z rozdartych ran dojdzie skarga, jedna po drugiej, stwierdzająca przedewszystkiem, że wśród nas żyje sporo takich szlachetnych rodaków. Przeczytajcie treść listu zamieszczonego niżej. Tyle razy powtarza się ten sam obrazek, tyle razy przelewa się na tym ekranie smutek i rozpacz opuszczonych matek i dzieci a jednak... z każdym razem większa, bardziej rażąca jest krzywda, którą na jaw wydobywamy. Widzimy cały ogrom podłości, poznajemy w obrazkach tych dusze cierpiące na dnie nędzy. A powtarzamy je jedynie w tym celu, aby budzić sumienie Polonji, aby obrazki te były bodźcem dla sumienia całego społeczeństwa, które powinno stronić od takich jednostek i przyczynić się do ich usunięcia przez władze polskie i amerykańskie.

Wszystkie dokumenty przesyłamy do konsulatu do urzędowego załatwienia a współpracujemy z przedstawicielami rządu polskiego i amerykańskiego w ukaraniu winnych a szczególnie w zmuszaniu ich do utrzymywania żon i dzieci w kraju.

Szanowny Panie!

Zanoszę tę moją najpokorniejszą prośbę do Szanownego Pana. Mam wielką nadzieję, że będę wysłuchana i że Szanowny Pan zrozumie moją krzywdę. Mąż mój już od 1912 roku jest w Ameryce. Pozostawił mnie z czworgiem dzieci małych i nic nie przysyła mi na utrzymanie. Wychowywałam dzieci dotychczas w nędzy i biedzie teraz mnie już sił brakuje do pracy.

A on tam żyje w rozkoszy z drugą na wiarę i pieniądze dusi w banku a ja tu głód cierpię z dziećmi. Nazywa się Stanisław Archacki, mieszka pn. 100 Pitts Street, New York.

Składam mój dowód ślubny i dziecinne metryki. Jeszcze raz ponawiam moją prośbę ze łzami i proszę pokornie Szanownego Pana o poratowanie mnie biednej kobiety i moich dzieci.

Br. Archacka,
Ostrołęka.

NA OCHRONKĘ

Druk	$5.00
H. Fronczak	2.00

„WŁÓCZĘGA"

Ks. F. Burant dla ks. Drozdowicza	$10.00
W. Kacprzak na krew dla ob. A. K.	2.00
Czytelnik	1.00

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

DZISIAJ
26
SOBOTA
Marzec ma 31 dni.

POGODA

Wschód słońca—5:51 rano.
Zachód słońca—6:13 po poł.
Wschód księżyca—12:22 wieczór.
Zachód księżyca—9:51 rano.

TEMPERATURA

Pogodnie, cieplej.
Najwyższa—39 wyżej zera.
Najniższa—29 wyżej zera.

AUTOMOBILIŚCI ZAPALAJĄ ŚWIATŁA

Godzina 5:43 po południu.

KALENDARZYK

Dzisiaj—Lutgerda.
Jutro—Joachima.

Wypadki Historyczne

Adam Wielopolski zostaje ministrem oświaty w 1861 roku.

YONKERS, N. Y.

Program nabożeństwa w parafji narodowej św. Jana

W niedzielę, dnia 27 marca, odprawię sumę o godzinie 11 rano i wypowiem kazanie na temat: „Popełnione zło moralne może być naprawjone przez skruchę, czyli żal".

RADIO PROGRAM

492—STACJA WEAF—640
6:00—Orkiestra.
7:00—Aktówka.
7:30—Orkiestra z Hawany.
8:00—Operetkowy zespół.
9:00—Godzina muzyki Bethovena.
10:00—Orkiestra do tańców.
11:00—Orkiestra Lopeza.

526—STACJA WNYC—570
7:00—Produkcje fortepianowe
7:10—Piosenki.
8:00—Recital fortepianowy.
8:30—Piosenki.
9:05—Koncert skrzypcowy.
9:30—Piosenki.
9:45—Godzina hiszpańska.

455—STACJA WJZ—660
4:30—Studio orkiestra.
7:00—Orkiestra Voorhees'a.
8:00—Piosenki.
10:20—Piosenki z orkiestrą.
10:50—Orkiestra do tańców.

316—STACJA WGBS—950
7:00—Klub Harmonistów.
7:45—Orkiestra do tańców.
9:00—Orkiestra i produkcje solowe.
10:00—Koncert na dwóch fortepianach.
10:30—Orkiestra do tańców.

341—STACJA WMCA—880
6:30—Ensemble smyczkowe.
7:45—Studio Program.
11:00—Orkiestra McAlpin.
11:30—Sam Coslow, piosenki.
11:40—Orkiestra McAlpin.
12:00—Artyści wodewilowi.

375—STACJA WRNY—800
7:00—Produkcje fortepianowe.
7:30—Orkiestra Roosevelt.
8:10—Marjorie Tauber, pianino.
8:30—G. Quintano, skrzypce.
9:20—Produkcje fortepianowe.
9:35—Piosenki.
9:50—Ditto.
10:15—Ensemble muzyczne.
11:00—Orkiestra do tańców.

405—STACJA WOR—740
6:15—Ensemble Sheltona.
7:00—Produkcje fortepianowe.
7:45—Piosenki.
8:45—„Worth While Trio."
10:30—„Leest Trio."
11:00—Orkiestra Manger.

FIUST & WOŹNICKI
RADJA
najlepszych marek, po najniższych cenach, wszelkie przybory
708—5th Ave., South Brooklyn
TELEFON, JUGENOT 2684

WEŹCIE
BORTNIKA
DO DOMU ! !
Na skutek licznych zapytań czy jest rekord „BORTNIKA", który tak bardzo podobał się publiczności, gdy ubiegłej środy pan Kallini śpiewał przez radjo, donosimy, iż rekord
BORTNIK śpiewany przez Kalliniego
wydany został przez firmę OKEH nr. 11281.

Nie bierz uznania za pracę innych...
Dar na konie jest darem Wychodźtwa...
Jeżeli nie możesz dać wiecej — daj 25 c.
ALE DAJ i TO DZIŚ!

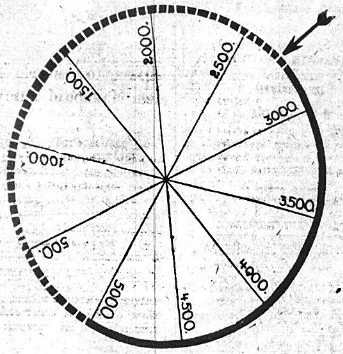

DZIŚ FUNDUSZ PRZYRÓSŁ O 3 DOL.

Jan Foltz	$1.00
A. Walendra	1.00
Z. Dziegielewski	1.00

Poprzednio pokwitowano 2728.80
Dotychczas zebrano ... 2731.80

Na rasowe konie dla polskich kawalerzystów

Ja niżej podpisany załączam ________ dolarów na kupno rasowych koni dla polskich jeźdźców, którzy zdobyli pierwszą nagrodę w zawodach w Madison Square Garden.

Imię i nazwisko ______________________

Adres: ______________________

Miasto ______________________ Stan ____________

Wytnij wypełnij — i wyślij do

Nowego Świata — 24 Union Square, New York City

Wypadki w Chinach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

* * *

Komendanci angielskich i amerykańskich okrętów wojennych przesłali władzom chińskim w Nankingu ultimatum, żądając ułatwienia wszystkim cudzoziemcom bezpiecznego przedostania się na okręty, gdyby to nie nastąpiło dziś przed 10-tą rano,— Nanking i jego okolice traktowane będą przez komendantów ekspedycji ratunkowej za strefę działań wojennych.

* * *

Angielskie i amerykańskie oddziały wysłane z okrętów na ratunek ginącym na Socony Hill, miały poważne trudności przy wdzieraniu się na mury, opasujące to stare miasto. Fosy napełnione wodą były również trudną przeszkodą do przebycia.

* * *

Wobec tego, że wypadki w Nankinie zdyskredytowały dobre zamiary kantończyków względem cudzoziemców, generalny konsul amerykański, Clarence E. Gauss, zwołuje wszystkich obywateli amerykańskich do Shanghaju w celu zapewnienia bezpieczeństwa tym wszystkim, których wypadki zaskoczyły nagle w dolinie Yang-Tse-Kiang.

* * *

Zgodnie z wyjaśnieniami sekretarza marynarki wojennej, Wilbura, na wodach chińskich znajduje się obecnie 21 okrętów amerykańskich, załogi których składają się z 2718 marynarzy i 1,500 piechoty morskiej.

* * *

Nanking jest jednem z najstarszych miast w Chinach, niegdyś był stolicą państwa. Zbudowany był w siódmem stuleciu przed narodzeniem Chrystusa. Ze wszystkich stron otoczony jest murami niezwykłej grubości. W roku 1923 ludność jego wynosiła 380 tysięcy. W cudzoziemskiej dzielnicy mieszkało przed ostatniemi wypadkami około 600 obcokrajowców, wśród których większość stanowili obywatele Stanów Zjednoczonych (około 400).

Rośnie produkcja materjałów wojennych w Rosji

MOSKWA, 25 marca. — Józef Unszlicht, prezes sowieckiej rady wojennej stwierdza, że fabrykacja broni i amunicji na zwiększającą się szybko skalę niezadługo pozwoli Rosji liczyć na własne siły wyłącznie w dalszych zbrojeniach. Produkcja aparatów lotniczych, gazów trujących, masek antygazowych t. d. coraz większe czyni postępy, wobec czego Rosja nie potrzebuje się już oglądać na dostawy materjałów wojennych z Niemiec.

WIELKANOC W POLSCE

W obecnej chwili, ze zbliżeniem się świąt wielkanocnych, myśli nasze szybują daleko, hen za morze, ku krewnym naszym i przyjaciołom.

Teraz też szczególnie krewni zamieszkali za morzem marzą o nas i tęsknota ich nie ma granic. Myślą o nas, żyjących w dobrobycie w Ameryce. Nic dziwnego, iż przejęci tem samem uczuciem każdy pragnie uszczęśliwić swych krewnych, mieszkających w Starym Kraju, podarunkiem świątecznym.

Polacy amerykańscy przekonali się iż STATE BANK z siedzibą pod adr. 374 Grand St. i oddziałami w całem mieście utrzymuje ścisłe stosunki z każdą miejscowością w Polsce. Bank ten przesyła pieniądze nietylko pocztą, kablem, lecz również przez radjo, tego najnowszego wynalazku wiekopomnego.

Nie wątpimy iż krewni w Polsce wdzięczni będą za dowód pamięci o nich w postaci otrzymanego podarunku pieniężnego, który umożliwi im spędzenie świąt wielkanocnych w radości i szczęściu.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w poniżej wymienionych miejscowościach

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BRONX, N. Y.
STACJA No. 3
W. Steinberg
723 Courtlandt Avenue

JAMAICA, L. I. N. Y.
STACJA No. 1
Felix Czarnecki
REAL ESTATE
107-06 Sutphin Boulevard

LONG ISLAND CITY, N. Y.
STACJA No. 23
John Pietrolewicz
306 Jackson Avenue

MASPETH, L. I. N. Y.
STACJA No. 9
Rawinis Music Store
40 Grand Street

NEW BRITAIN, CONN.
STACJA No. 25
Księgarnia Bieńkowskiego
22 Lafayette St., przy Main St.

NEW BRIGHTON, S. I.
STACJA No. 4
L. Nadratowski
202 Jersey Sreet

PHILADELPHIA, PA.
STACJA No. 28
John Dutka
4228 Wayne Avenue

STANFORD, CONN.
STACJA No. 17
Szczepan S. Kijek
483 Pacific Street

YONKERS, N. Y.
STACJA No. 5
Michael Winskowsky
426 Walnut Street

DR. PAUL J. WENTWORTH, PROFESOR ANATOMJI W JEDNYM Z UNIWERSYTETÓW BOSTOŃSKICH, POLECA KATRO-LEK, JAKO NIEZAWODNE LEKARSTWO NA DOLEGLIWOŚCI ŻOŁĄDKOWE.

Boston, Mass. — Dr. Paul J. Wentworth, prof. Anatomji, twierdzi co następuje:

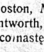

„Miałem sposobność wypróbować KATRO-LEK na własnej osobie jak również i na moich pacjentach z doskonałymi rezultatami w różnych cierpieniach żołądkowych i jelit. Jest to lekarstwo, które działa w sposób łagodny na organa trawiące, a co najważniejsze, że pacjent odnosi rezultat po pierwszej dozie. Dlatego rad jestem polecić KATRO-LEK jako najodpowiedniejsze lekarstwo na cierpienia żołądkowe i jako tonik na wzmocnienie organizmu". Dr. Paul J. Wentworth, 1761 Washington St., Boston, Mass.

To sławne lekarstwo żądajcie w aptece lub wprost od wytwórcy: W. Wojtasiński Drug Co., 114 Brighton St., Boston, Mass.

(ogł.)

ZAWIADOMIENIE

Szanowni Rodacy!

Mam zaszczyt Was zawiadomić, że w sobotę, dnia 26-go marca, o godzinie 8 wieczór, w sali Domu Narodowego, pn. 334 Nepperham Ave., Yonkers, N. Y. daję nader ciekawy odczyt z eksperymentami. Przyjdźcie, a nie pożałujecie. Wstęp wolny.

Z szacunkiem, LEON A. SCEBLO.
(Ogł.)

DR. E. SHONFELD
Były zastępca Syndyka (Adwokata) Królestwa i Galicji oraz adwokat nadworny i sądowy (krajowy) przyjmuje wszelkie tłumaczenia, dokumenty i sprawy prawne w Polsce i dla Polski.
32 West 47th Street, New York City
PHONE, BRYANT 8160
Od 10 do 12 A. M.—Od 2 do 5 P. M.
W niedziele 11—4 lub wedle umowy.

DR. BENJAMIN TROY
POLSKI DENTYSTA
49½ First Ave., New York City
Corner 3rd Street
Dobra robota.—Umiarkowane ceny. Należność można płacić w ratach.—X-Ray.—Badanie zębów bezpłatnie. —Odpowiedam za moją techniczną robotę w przeciągu dziesięciu lat.

Telefon, Lenox 8973
A. L. Caesar, M. D.
Choroby oczu, uszu, nosa i gardła
109 EAST 87TH STREET
Pomiędzy Park i Lexington Avenues
NEW YORK CITY
GODZINY PRZYJĘĆ:—
od 10 do 12 w południe
od 6 do 8 wieczór
i o omówionej porze

DR. GREY

Najstarszy Specjalista Chorób Męskich

OD PRZESZŁO TRZYDZIESTU LAT POD

117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City

leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar, (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byliście pod opieką innego lekarza, a nie zostaliście wyleczeni, idźcie do znanego, dawno istniejącego biura dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 East 17th Street.

PORADA DARMO
MEDYCYNA $1.00

Najniższa Profesjonalna Oferta.
Godziny—od 9 rano do 8 wieczór. W niedzielę od 9 rano do 3 po południu.

CHRONICZNE CHOROBY MĘŻCZYZN I KOBIET SKUTECZNIE LECZONE

SPECJALISTA

Znany od 25 lat specjalista dr. Zins leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

OPŁATA BARDZO UMIARKOWANA

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie. X-Ray analiza krwi.—System Wassermana i chemiczna analiza. Wstrzykiwania Serum 606 i 914.

PORADA I EGZAMINACJA DARMO.

Mówimy po polsku.

DR. L. ZINS
PRAKTYKUJE 25 LAT
110 E. 16TH ST., NEW YORK
Między Irving Place i Union Square
Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 4 po południu.

L. Jakubowska-Nelson
Akuszerka
97 E. 7th St., New York, N. Y.
Dopiero powróciła z Polski.—Poleca się do usług wszystkich rodaczek.

AKUSZERKA—MASSEUSE
praktykowała w
ZHITOMIR BIRTH HOSPITAL
KIEFF ZAITZEFF HOSPITAL
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway, New York, N. Y.
Pierwsze Piętro—Telefon, Orchard 8121
SŁUŻY PORADĄ I POMOCĄ.

GARDŁO
USZY—NOS
DR. J. J. SALERNO, SPECJALISTA
223 East 12th Street, New York City
(Między 2nd i 3rd Avenues)
Godziny przyjęć:—od 11 do 1 i od 5 do 6:30; w niedziele i święta od 11 do 1 po południu.

DR. WINFIELD S. PUGH
zawiadamia o przeprowadzeniu swego gabinetu do
30 East 40th Street
Specjalista od chorób urynarnych.
Od godziny 2 do 5 po południu.
TELEFON, CALEDONIA 0035

CENTRALA—POLSKA LECZNICZA
DR. JÓZEF ZAMOJSCJE
193 Second Ave., róg 12th St., N. Y. C.
Pierwsze Piętro Nr. 5
Specjaliści od ostrych i chronicznych chorób mężczyzn i kobiet, chorób skórnych, krwi, wewnętrznych i nerwowych. Doktór kobieta leczy choroby kobiece. Leczenie elektrycznością Promieniami X, X-Ray.
GODZINY:—od 9 rano do 8 wieczór. W niedziele od 10 do 1 w południe.
TELEFON, STUYVESANT 9715

DR. M. MAISEL

poprzednio asystent w Klinice Brussels Uniwersytetu i były lekarz Rządu Pol.

139 East 16 Street
NEW YORK CITY
pomiędzy Third Ave. i Irving Place

Dr. M. MAISEL jest SPECJALISTĄ

LECZY

niebezpieczne i chroniczne choroby mężczyzn i kobiet—również choroby **skórne i krwi**

OGÓLNE BADANIE $2.00.
BADANIE MOCZU I KRWI.
GODZINY:—od 10 do 1, od 4 do 8
W niedziele od 10 do 12

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)
Manhattan and Bronx

WIELKA WYPRZEDAŻ
MAŁYCH FARM

w Hicksville, Long Island, w oddaleniu o godzinę jazdy z New Yorku, ćwierć akra lub więcej po $400 i wyżej, łatwe warunki, dobre drogi, blisko miasteczek, dobra ziemia na hodowlę jarzyn, owoców lub drobiu, lub na wybudowanie letniego domu. Przyjdźcie wcześnie, gotowi do kupna i wybierzcie sobie najlepsze położenia. **Specjalna wycieczka w tę sobotę o godzinie 10 rano.** Zgłoszenia NICHOLAS VOLGAR, 225 W. 34th St., New York City, Pokój 1201.

Małe farmy hodowli kur!

Wielkie zarobki dla tych, którzy lubią życie na wsi i nie obawiają się pracy. Otóż Wasza sposobność. Wielkie, gotowe rynki i moc pracy. Pełna cena $475, gotówki, $80, $10 miesięcznie. Pomożemy w wybudowaniu Waszego domu. Bezpłatna wycieczka do posiadłości w tę niedzielę.

Po szczegóły piszcie do:
Bumbala, 225 West 34th Street, Pokój 1201.

Biuro będzie otwarte w niedzielę do 2-ej po południu.

St. Marks Place Realty Co.

Największe Polskie Biuro Realnościowe, Asekuracyjne, Notarjalne i Adwokackie prowadzone przez znanych od szeregu lat realnościowców w New Yorku i okolicy

POLECAJĄ NASTĘPUJĄCE DOMY:

2 FAMILIJNY murowany, 5 i 6 pokoi, ulepszenia, nowy garaż, cena bardzo przystępna, gotówki $2,000, rent $100 miesięcznie.

3 FAMILIJNY i sklep, mieszkania po 6 pokoi dla rodziny, ulepszenia, sprzedam tanio, gotówki $2,000, rent $1,440.

4 FAMILIJNY i 2 sklepy w Astoria, L. I., mieszkania po 4 pokoi dla rodziny, ulepszenia, musi być sprzedany natychmiast, gotówki $5,000, rent $3,000 rocznie.

5 FAMILIJNY i sklep w byznesowej dzielnicy, mieszkania po 4 pokoi, ulepszenia, bardzo dobre kupno, gotówki $3,000, rent $161 miesięcznie.

6 FAMILIJNY dom na pełnej locie, mieszkania po 4 pokoi dla rodziny, ulepszenia, cena $8,000, gotówki $2,000.

11 FAMILIJNY w Bronx, wszelkie ulepszenia, ogniotrwałe schody, biały marmur, mieszkania po 4 pokoi dla rodziny (box rooms), cena bardzo niska, gotówki $7,000, rent $5,904 rocznie.

13 FAMILIJNY dom w dobrej dzielnicy, ulepszenia, mieszkania po 4 pokoi dla rodziny, cena $25,500, gotówki $5,000.

19 FAMILIJNY dom w Bronx, najnowsze wszelkie ulepszenia, lota 56 stóp frontu, mieszkania po 3, 4 i 5 pokoi dla rodziny, jeden blok do stacji subway'u, gotówki $10,000, rent $11,300.

42 FAMILIJNY dom, 75 stóp frontu, wszelkie ulepszenia, mieszkania po 3, 4 i 5 pokoi dla rodziny, jeden mortgage, gotówka bardzo mała $15,000, rent $20,000 rocznie.

I wiele innych mamy tanich domów dobrych do wyboru, nie robi różnicy gdzie i jaki duży, kto chce, to niechaj się zwróci do nas a my je posiadamy, jak również loty, farmy. Wymieniamy domy na fasmy i farmy na domy lub loty. Interesy wszelkiego rodzaju mamy na sprzedaż. Pożyczamy na hipoteki najtańszym kosztem, również kupujemy i sprzedajemy weksle hipoteczne (MORTGAGE BOUGHT, SOLD & LOANS), bondy polskie, akcje (shares) bez różnicy jakie one są, byle tylko wartościowe.

Biuro nasze jest otwarte codziennie od godzizny 9 rano do 9 wieczór, w niedziele i święta od godziny 10 rano do 4 po południu.

Zgłoszenia osobiście lub listownie w sprawie kupna lub sprzedaży. Wszelkie porady udzielamy darmo.

113 St. Mark's Pl. (East 8 Street) New York City
Pomiędzy First Avenue i Avenue A.

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)
STATE OF NEW JERSEY

SPIS Nr. 16 dopiero wydany opisuje 40 akrową farmę, 6 pokojowe domy, stodoły, za $2,500 i 41 innych; również spisy zawierają 175 farm mlecznych i na hodowlę drobiu, na głównej drodze. Sammis & Rogers, Somerville, N. J. (26e)

FARMA 60 akrów ziemi przy drodze, cały inwentarz sprzedam lub zamienię na dom w miejscowości Somerville, N. J. Proszę się zgłaszać do 9 Norwood Ave., Irvington, N. J. (31e)

FARMA 73 akrowa na sprzedaż, 13 akrów lasu, 8 pokojowy dom, w bardzo zdrowem miejscu w Califon, N. J., dużo owocowych drzew, zabudowanie, maszynerja. Po bliższe informacje zgłosić się do T. Horodyski, Oxford Avenue, Boonton, N. J. (169-e28)

Real Estate of New Jersey

Farma 52 akry ziemi, blisko miasta, przy dobrej drodze, 6 akrów lasu, 10 akrów pastwiska, reszta pod pługiem, dom 8 pokoi, doskonałe zabudowania, wszystkie maszyny do farmy, 2 konie, 6 krów, 3 świnie, 350 kur.—Cena za wszystko tylko $6,500, potrzeba połowę gotówki.

Farma 183 akrów, 30 lasu, 30 pastwiska przez które płynie woda, pół mili do miasteczka, dom 14 pokoi, 2 duże stodoły, kilka innych budynków, wszystkie maszyny do farmy, 4 konie, 10 krów, stado kur.—Cena z tem wszystkiem tylko $12,000, połowę gotówki lub zamiana na dom w mieście.

Stacja gazolinowa na rogu dwóch dróg (highways), 5 tanków, sprzedaję blisko 4,000 galonów tygodniowo, razem z lunch room, do sprzedania lub też do wynajęcia na długie lata, tani rent i dobre warunki kupna.

Po bliższe informacje proszę się zgłosić do

J. OLEKSIAK
Box 322, Manville, N. J.
Telefon, Somerville 905

Other Localities

FARMA 100 akrowa w Connecticut, nowe zabudowanie, krowy, konie, kury, pół mili od fabryki, cena $7,000. Zgłosić się do właściciela 235 East 102nd St., Wasylik. (26e)

Z POWODU wyjazdu do kraju sprzedaje 130 akrową farmę z budynkami, 100 akrów starego lasu, w stanie New York. Zgłosić się do T. Wojcichowski, 188 High Street, New Britain, Conn. (171-e26)

NA SPRZEDAŻ 300 akrowa mleczna farma, dom 8 pokojowy, 3 konie, 20 krów, 1 byk, 5 cieląt, wszystkie farmerskie narzędzia, 1 mila od miasta, cena $7,500, mała wpłata. Mrs. P. Denarnele, Hale Eddy, N. Y. (27e)

CZTERO akrowa farma, 3 minuty do fabryki, 8 pokojowy dom, wanna, ustępy, gorąca woda, elektryka, stodoła, kurnik, 100 kur, krowa, 50 rozmaitych sad, 100 drzew winogronn, wszystkie budynki, 5 lat jak wybudowane, kosztuje mnie $8,000, sprzedam za $7,000, wpłaty $2,000, z powodu wyjazdu do kraju. Franciszka Wolska, 85 Harding Ave., Branford, Conn. (26e)

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)
Manhattan & Bronx

TANIOŚĆ
JAKIEJ NIE OTRZYMACIE, JAK DŁUGO ŻYĆ BEDZIECIE
CZTERO FAMILIJNY MUROWANY DOM ze wszystkiemi nowoczesnemi ulepszeniami, w doskonałej sekcji Bronx, blisko Pelham Bay Park.
NAJWIĘKSZA TANIOŚĆ
DZIAŁAJCIE SZYBKO
$2,000 GOTÓWKI TYLKO POTRZEBA
Po informacje zgłoszenia do p. Salmeck
406 EAST 71ST STREET
Telefon, Rhinelander 3370
lub Uptown Office
A. SOBEL
1789 WESTCHESTER AVENUE
Telefon, Westchester 6670-6666
Otwarte w niedzielę i wieczorami
Dojazd do miejsca: wziąć Lexington Subway Pelham Bay Line do St. Lawrence Avenue Stacji. Biuro jest przy stacji. (27e)

Brooklyn, Queens, and Long Island

WYONA ST. 418.—Muszę sprzedać 5 familijny murowany dom, sklep, wszystkie ulepszenia oprócz ogrzewania, czynsz $1,736, blisko subway'u, cena $10,750, warunki. Telefon, Stagg 3908. (27e)

REAL ESTATE BROOKLYN
W BAY RIDGE—16 familijny, po 4 i 5 pokoi, na Avenue, blisko stacji, hipoteka bankowa na $30,000, cena $52,000, gotówka według umowy.
JOSEPH MODERACKI
6013—4th Ave., B'klyn, N. Y.

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)
State of New Jersey

LOTA narożna naprzeciw kościoła polskiego na Ray St. w Garfield, N. J. na sprzedaż. rozmiar loty 33 x 100, można zbudować wielki dom apartamentowy, cena niska. Zgłoszenia Stacja Nr. 24, 147 Monroe St., Passaic, N. J. (26e)

CZTERO familijny dom, 20 pokoi, jeden sklep, gaz, elektryczność, werandy, 2 piece do piekarni, rent $165, cena $15,000. 30 Fleming Ave. Zgłoszenia 3 Four lub 418 Lafayette St., Newark, N. J. (30e)

NADZWYCZAJNA OFERTA
Loty pod budowę 25 x 100, $15 każda, wypłacać $2 miesięcznie, 11 mil od większej części New Yorku.
APPLEBY ESTATES, SPOTSWOOD, N. J. (1e)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)
Manhattan and Bronx

CANDY, cigar, stationery, dobry interes, sprzedam za $325, piękny sklep. Zgłoszenia 176 East 118th Street. (26s)

GROSERNIA delikatessen, tygodniowo $450, rent $40, żona sprzedaje z powodu małego dziecka, gotówka $900. Duch, 309 East 72nd St. (26s)

KRAWIECKI sklep do sprzedania, dobrze prosperujący interes za niską cenę. Zgłoszenia do Cigar Store, 133 East 7th Street. (182-s27)

MAŁA restauracja do sprzedania z powodu choroby. 63 East 1st Street, pomiędzy 1st i 2nd Avenues, New York. (196-s27)

Brooklyn, Queens and Long Island

BUCZERNIA do sprzedania, polska dzielnica, tanio dla prędkiego kupca. 145 Driggs Ave., Brooklyn. (31s)

BUCZERNIA do sprzedania, rent $30, obrót tygodniowy $480. Zgłoszenia 314 Oakland St., Brooklyn, N. Y. (5s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, doskonała sekcja, rent $65 i cztery pokoje. 8517—95th Ave., Woodhaven, L. I. (30s)

CANDY store do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 150 Norman Ave., Brooklyn. (163-s26)

CANDY, cigar i stationery store do sprzedania, 3 pokoje za sklepem, tanio. 719—5th Ave., Brooklyn, N. Y. (26s)

CANDY, cigar, stationery store, wielka taniość, z powodu wyjazdu na wieś. 364 Oakland St., Brooklyn. (31s)

GROSERNIA i delikatessen, narożne sklep, dobry interes, z powodu wycofania. 47 Nurge St., Maspeth, L. I. (178-s30)

GROSERNIA i bucznia do sprzedania tanio. Zgłosić się 407 Oakland Street, Greenpoint. (1s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania na dobrych warunkach. Zgłosić się na miejscu, 544—18th St., College Point, L. I. (1s)

ICE CREAM PARLOR i stationery, koło kościoła i szkoły, zamieszkanie za sklepem. Zgłosić się 40 Grand St., Maspeth, L. I. (1s)

PIEKARNIA na sprzedaż razem z narożnym murowanym domem, lota 40 x 100, maszynerja, samochód do rozwożenia, gotówki $2,000, druga hipoteka $75 płacić miesięcznie. 42 Avenue A, Flushing, L. I. (28s)

STATIONERY, candy i cigar store, również wiele innego towaru do sprzedania, interes stary i dobrze wyrobiony, klientela polska, litewska i ruska. Zgłoszenia 93 Grand St., Brooklyn. (194-s28)

Z POWODU wyjazdu do kraju sprzedam tanio, dobry interes grosernię, delikatessen i candy store, 4 pokoje przy sklepie. Nr. 167 c/o Nowy Świat. (30s)

State of New Jersey

BALWIERNIA do sprzedania, 3 pokoje, parowe ogrzewanie. 774 Newark Ave., Jersey City, N. J. (30s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania tanio z powodu choroby i małych dzieci, w dzielnicy polskiej i litewskiej, 3 pokoje do zamieszkania. 135 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (170-s26)

BUCZERNIA i grosernia sprzedam tanio z powodu nieporozumień z żoną, dobry interes, przyjdźcie a przekonacie się. 2 Clover St., róg Jackson, Newark, N. J. (29s)

CANDY i stationery store, wszelkie przybory muzyczne, w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony od 15 lat, sprzedam natychmiast. 43—3rd St., Passaic, N. J. (29s)

CANDY, stationery, cigars, blisko szkół, dobry interes, cena przystępna. 75 Lang St., Newark, N. J. (31s)

CANDY store do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 387 Henderson Street, Jersey City, N. J. (179-s31)

CANDY i cigar store na sprzedaż. 440 Grove St., Jersey City. (26s)

CANDY store naprzeciw polskiego kościoła, cena $500 w dobrej sekcji. 458 Monmouth St., Jersey City, N. J. (112-s27)

DRY GOODS i candy store do sprzedania, cena przystępna. Zgłoszenia 876 Summer Ave., Newark, N. J. lub 760 Harrison Ave., Harrison, N. J. (189-s27)

GROSERNIA i bucznia do sprzedania. 280 Grand St., Jersey City, N. J. (28s)

GROSERNIA i bucznia do sprzedania tanio, 3 pokoje w tyle, rent tani. S. A. Lorczak, 291 Grand St., Jersey City. (27s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania w polskiej dzielnicy. S. A. Lorczak, biuro realnościowe, 291 Grand St., Jersey City, N. J. (28s)

NAJWIĘKSZA i najsłynniejsza polska restauracja Quo Vadis w Newark, N. J., pn. 81 Haynes St. jest do sprzedania cała lub połowa z powodu innego interesu, lease na 5 lat. Zgłoszenia na miejscu, proszę pytać o właściciela Waligora. (26s)

SKLEP bławatny na najruchliwszej ulicy obrót tygodniowy $500, właściciel sprzedaje z powodu wyjazdu do Polski. Zgłoszenia do stacji Nowego Świata Nr. 24, 147 Monroe St., Passaic, N. J. (20s)

PRZYCZYNA choroby w rodzinie sprzedam grosernię-bucznię razem z domem lub zamienię na dom. Zgłoszenia 88 Locust Ave., Wallington, N. J. (166-s26)

ŻELAZNY sklep do sprzedania w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony od dziesięciu lat, cena przystępna. 302 Grand St., Jersey City. (31s)

W BLOOMFIELD, N. J.

Bucznia i grosernia z domem czteroro familijnym, dom w jak najlepszym porządku, obrót tygodniowy w sklepie zgóry $1,000, spodoba się każdemu.—Cena za wszystko $23,000, potrzeba gotówki $5,000 albo przyjmę pierwszą lub drugą hipotekę zamiast gotówki.

Piekarnia ze sklepem i domem dwu familijnym, miejsce narożne na głównej ulicy, piec duży murowany, odpowiednie miejsce do zrobienia majątku. —Cena dla prędkiego kupca $12,500, wpłaty $2,500, kto pierwszy zobaczy ten kupi.

KAROL CICHOWSKI
419 Broad Stret
BLOOMFIELD, N. J.
Telefon, Bloomfield 2581

Other Localities

DO SPRZEDANIA piekarnia, interes dobrze wyrobiony, obrót tygodniowy $600, sprzedam bardzo tanio z powodu samotności. A. S. Modzieski, 362 Main Street, New London, Conn. (190-s31)

Osobiste
(Personal)

KWIATY cięte na Wielkanoc i wieńce na pogrzeby w „Horse Shoe." Wm. J. Johnson, właściciel, 303A Grove St., Telefon, Montgomery 10183. (2

Różne do sprzedania
(Miscellaneuos for Sale)

JEDNO tonowy truck, 10 miesięcy używany sprzedam bardzo tanio. Zgłoszenia P. Fulasz, 35 Hanover St., Newark, N. J., blisko Elm Road. (162-x29)

SPRZEDAM cały komplet szewskich maszyn potrzebnych do sklepu za $100. 127 Driggs Avenue, Brooklyn. (26x)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania. 119 North 4th St., Brooklyn, N. Y. (1x)

RÓŻNE
(Miscellaneuos)

SALA do wynajęcia, stosowna na klub, sala na posiedzenia lub do tańca. International Hall, 503 East 6th Street. (26y)

FOTOGRAFICZNY zakład do sprzedania w największej polskiej kolonji w Philadelphia, Pa., zakład urządzony podług najnowszych wymagań sztuki fotograficznej. Zgłosić się listownie lub osobiście do Redakcji Nowego Świata pod B. T. (28z)

Do sprzedania lub wynajęcia
(For Sale or Rent)

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia (Balogny Shop) masarnia z całem urządzeniem i maszynami, w miejscowości gdzie niema konkurencji, tani rent. Zgłoszenia do właściciela G. Strzelczyk, 119 Sachem St., Norwich, Conn. (26)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

POTRZEBA AGENTÓW
pracowitych, niezwykła okazja doskonałego zarobku, sprzedajemy loty realnościowe na warunkach dogodnych spłat, w najlepszej sekcji Staten Island i o wiele taniej od innych towarzystw, dajemy wam bezpłatną naukę sprzedaży, opłacamy wydatki i płacimy duże komisowe, wystaramy się o licencję salesmańską o ile takowej nie posiadacie. Zgłaszać się od 9 rano do 12 w południe do
ADELPHIA REALTY CO.
1482 BROADWAY, POKÓJ 402
(30m)

MĘŻCZYZNA
silny do pracy w składzie futer, 50c na godzinę, można pracować poza godzinami.
49 Dobbin St., G'pt., Brooklyn
(28m)

JANITORA potrzeba do dwóch sześcio familijnych domów, 555-561 Gates Avenue, Brooklyn. Zgłoszenia J. H. Messinger, 103½ East 8th Street, blisko First Ave., New York City. Telefon, Orchard 4963. (28m)

POTRZEBUJEMY kilku inteligentnych i energicznych mężczyzn, możecie zarobić dobre pieniądze. Central Steamship Co., 111 East 7th Street. (27m)

POTRZEBA krawców przy męskich paltach. Rubin, 384 Graham Avenue, Brooklyn. (27m)

JANITORA z małą rodziną do pilnowania domu, gorąca woda. Zgłoszenia po pierwszej, 134 Avenue D, New York. (184-m27)

MĘŻCZYZNI pracujcie w kinach jako operator, zarabiając $50 tygodniowo, posady czekają. uczymy prędko także w niedziele. Tadeusz Zasławsky, Universal Enterprise, 120—3rd Avenue, (14th St.). (26m)

MĘŻCZYZNI zaróbcie $50 i wyżej tygodniowo, nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi, posady darmo. Zobaczcie nas przed pójściem gdzieindziej. Edwards, 132 East 23rd St. (26m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

POTRZEBA gospodyni, proszę się zgłosić po 5 wieczór. A. Gallis, 85 Orchard St., New York, drugie piętro, apartament 9 (201-f1)

100 KOBIET do ogólnej pracy i kucharek potrzeba natychmiast, doświadczonych, $60 do $100 miesięcznie, dla niedawno przybyłych z kraju $50 do $60. Prospect Agency, 287 Flatbush Ave., Brooklyn, blisko Prospect Place. Nevins 7443. (26f)

Kapitał i Interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Tel., Triangle 6887.

PRZYJMĘ spólnika do bardzo ważnego wynalazku na dobrych warunkach z małym kapitałem potrzebnym ku urzeczywistnieniu wynalazku. Piszcie Stanisław Szewczyk, 106 Sherman St., Passaic, N. J. (26k)

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Poszukujemy mężczyzn do nauczenia się balwierstwa. Kompletny kurs $25. Posiadamy zdolnych nauczycieli do nauczenia was w krótkim czasie. Klasy we dnie i wieczorem. Posady dostarczane. Informacje darmo. Zapiszcie się do COLUMBIA BARBER COLLEGE, 350 Eighth Ave., (między 27th i 28 Sts.)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Panowie!. Poco macie pracować za $25 lub $35 na tydzień. Możecie się wyuczyć balwierstwa w krótkim czasie i zarabiać $55 do $75 tygodniowo. We dnie lub wieczorem. Kurs $25. Większość naszych studentów są Polakami.
NATIONAL BARBER COLLEGE
150—3rd Ave., blisko 15th St., N. Y. City

Uczcie się Języka Angielskiego Teraz!
Sukcess szkoła nauczy Was czytać, pisać i mówić po angielsku łatwo i gruntownie w bardzo krótkim czasie. Rozpocznijcie lekcje teraz. Otwarte od 4 po południu do 11 wieczór. Prywatne lekcje tylko $10.00 na miesiąc. SUCCESS SCHOOL, Rivington, corner Essex Sts.

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to let)

$4.00 i $5.00 za pokój, trzy i cztery ładne pokoje, wszystkie ulepszenia, gorąca woda, elektryczność i łazienka. 456 Cherry St., naprzeciw Jackson Park. (175-a27)

TRZY pokoje do wynajęcia, gorąca woda, białe zlewy, elektryczność. Zgłoszenia 1893—2nd Ave., New York. (205-a1)

248-250 SEIGEL ST., B'KLYN, blisko Bushwick Ave.—Trzy widne pokoje, łazienka, elektryczność, nowo udekorowane, $12 do $20. Zgłoszenia do janitora, apartament 1. Telefon, Prospect 2215. (168-a27)

192-4-6 HENRY ST.—Trzy duże widne pokoje, łazienka, gorąca woda, czynsz $15 do $20. Zgłoszenia Superintendent. (28a)

618 EAST 17TH ST.—Trzy pokoje do wynajęcia, wszystkie widne, elektryka, białe zlewy, tani rent. Zgłoszenia na miejscu. (199-a27)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to let)

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, dla dwóch panów lub jednego. 147—24th St., South Brooklyn, trzecie piętro na prawo. (183-r26)

POKOJE do wynajęcia dla samotnych panów blisko Prospect Parku, subway'u i elewatoru. Zgłoszenia 260—15th Street, South Brooklyn. Zgłoszenia cały tydzień. (174-r26)

POKOJE umeblowane na tydzień lub na noc. Polska Gospoda, 241 Greenpoint Ave., Brooklyn. (1r)

ŁADNY frontowy pokój dla inteligentnej osoby, wynajmie tanio, wszelkie ulepszenia. Adrian, 28 West 125th Street. (207-r27)

DUŻY frontowy pokój dla dwóch, wszystkie ulepszenia. 205 East 14th Street, Apartament 5. (204-r27)

POKÓJ dla inteligentnego pana. A. B. 8 St. Mark's Place, trzecie piętro front. (196-r26)